

Antoni GĄSIOROWSKI

Wielkopolska w ostatnich księgach Roczników Jana Długosza Do Rozbioru krytycznego *Annalium* z lat 1385–1480

I

W blisko 75 lat po ukazaniu się Krytycznego rozbioru *Dziejów polskich* Jana Długosza, pióra Aleksandra Semkowicza (Kraków 1887), dojrzały ostatecznie — i to aż w dwóch ośrodkach naukowych — projekty jego kontynuacji i uzupełnień. Brak rozbioru krytycznego ostatnich ksiąg *Roczników*, obejmujących czasy bliskie autorowi aż do współczesnych, bardzo ograniczał możliwości korzystania z najbardziej wartościowych części tego wielkiego dzieła. Efektem obu inicjatyw stały się wydane prawie jednocześnie dwa odrębne komentarze, jeden obejmujący tymczasem tylko lata 1454–1466¹ i drugi, w dwóch tomach omawiający całość lat 1385–1480².

Cel i zadania opracowanego w Krakowie pod redakcją Jana Dąbrowskiego Rozbioru krytycznego *Annalium Poloniae* Jana Długosza z lat 1385–1444 (tom I) i z lat 1445–1480 (tom II), bo tym wydawnictwem przyjdzie się w niniejszych uwagach zająć przede wszystkim, sprecyzował jego główny redaktor. Rozbiór stara się mianowicie „zestawić wiadomości podane przez dziejopisa z faktami znanymi nam z innych źródeł współczesnych oraz z krytycznym oświetleniem tych faktów przez literaturę” (t. I, s. VII). W nieco innych słowach przedstawia cele Rozbioru główna współpracowniczka J. Dąbrowskiego, Krystyna Pieradzka — jako „ustalenie prawdziwości faktów historycznych opowiedzianych w kronice i ich chronologii”, a to przede wszystkim „przy pomocy najobszerniejszej literatury” (s. LXII). Źródła wykorzystano z jednej strony wtedy, gdy nie stało literatury, z drugiej — dla potwierdzenia faktów wspomnianych przez Długosza.

Ustalenie celów Rozbioru nie należało do łatwych. Pojęcie faktów, którymi posługują się autorzy Rozbioru, jest bowiem mało precyzyjne i nie zostało bliżej określone. Faktem historycznym jest bowiem np. herb wspomniany przez Długosza, Autorzy jednak zastrzegają się, że „tylko w paru wypadkach (pod r. 1410) korygowano dane o herbach” (s. LXIII). Do faktów zaliczyć trzeba podobnie wszelkie wiadomości Długosza, np. o imionach czy urzędach poszczególnych osób, a jednak najczęściej tego typu informacje dziejopisa nie były poddawane weryfikacji. W pracach nad tekstami Długosza wyodrębnić można dwa cele badawcze, ściśle zresztą wiążące się ze sobą, tj. cel historiograficzny i historyczny. Pierwszy, to — najogólniej biorąc — ustalenie źródeł wiadomości Długosza i sposobu korzystania przezeń z posiadanych informacji. Drugi, wynikający z pierwszego, to ustalenie wiarygodności przekazu podanego przez Długosza. Pod tym kątem widzenia rozpatrywać trzeba i osiągnięcia Rozbioru.

¹ Lata wojny trzynastoletniej w „Rocznikach czyli kronikach” inaczej „Historii polskiej” Jana Długosza (1454–1466). Komentarz krytyczny, opr. S. M. Kuczyński [z zespołem], Łódź 1964–1965.

² Rozbiór krytyczny *Annalium Poloniae* Jana Długosza z lat 1385–1480, opr. S. Gawęda, K. Pieradzka, J. Radziszewska, K. Stachowska pod kierunkiem J. Dąbrowskiego, t. I, z lat 1385–1444, Wrocław–Warszawa–Kraków 1961; t. II, z lat 1445–1480, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965. Cytowane dalej jako Rozbiór.

Osiągnięcia te — mimo podniesionych wyżej trudności ustalenia zakresu tematycznego Rozbioru — ocenić należy w zasadzie pozytywnie. Nie trzeba tu wymieniać trudności, jakie napotkać musieli Autorzy przy próbach weryfikacji danych Długosza, dotyczących, jak wiadomo, olbrzymiego kręgu zagadnień. Nie trzeba też dodawać, że Autorzy — mimo szeroko założonej kwerendy bibliotecznej i źródłowej — nie dotarli do wszystkich możliwych wydawnictw, mogących zweryfikować poszczególne informacje Długosza. Ogromny zakres zainteresowań dziejopisarzkich Długosza wymagałby lektury olbrzymiej liczby opracowań i wydawnictw źródłowych, nie mówiąc o konieczności sięgnięcia do źródeł nie publikowanych. Byłoby to zadanie przerastające możliwości każdego zespołu powołanego do takiej pracy.

Rozszerzenie wachlarza faktów i wydarzeń podlegających weryfikacji przynieść może tylko włączenie się do pracy nad komentarzem krytycznym do Długosza badaczy zajmujących się pewnymi szczegółowymi problemami XV stulecia³. Podjęcie tego typu badań wydaje się konieczne tym bardziej teraz, gdy przygotowane jest nowe, krytyczne wydanie Długoszowych Roczników. Ustalenia Rozbioru powinny wejść w szerokim zakresie do komentarza krytycznego nowej edycji. Celom tej nowej edycji powinny też służyć dalsze badania nad przekazem Długosza; ich zadaniem — podobnie jak i dotychczasowych rozbiorów — powinno być w dalszym ciągu weryfikowanie przekazów Długosza, a ponadto korygowanie błędów dawniejszych rozbiorów, aby zapobiec przedostawaniu się mylnych informacji do nowej edycji. Taki właśnie charakter noszą ogłaszane obecnie uwagi. Ich przedmiotem są przede wszystkim Wielkopole i Wielkopolska (w ściślejszym tego słowa znaczeniu) w relacjach Długosza.

Po okresie rozkwitu dziejopisarstwa przejawiającego się przede wszystkim w Kronice wielkopolskiej i w Kronice Janka z Czarnkowa, w historiografii wielkopolskiej następuje pewien zastój. W wieku XV Małopolska, zbliżona do dworu panującego, wysuwa się na czoło również w twórczości historiograficznej. Dzieło Długosza jest ukoronowaniem tej twórczości. Roczniki Długosza, obok wątków o znaczeniu szerszym, ogólnopolskim, zawierają też wiele informacji lokalnych. Większość z nich dotyczy Małopolski, w której pisarz mieszkał, z którą był związany beneficjami itd. O Wielkopolsce Długosz pisze znacznie mniej. Składa się na to zapewne kilka przyczyn. Jedną — to problem informatorów. Po wyschnięciu podstawowego źródła informacji Długosza, jaki szczególnie dla ósmego dziesiątka lat XIV w. stanowiła Kronika Jana z Czarnkowa, Wielkopolanina, szeroko wplatającego dzieje regionu w obraz dziejów królestwa, w latach następnych wiadomości Długosza o Wielkopolsce kurczą się najwyraźniej. Jednocześnie dziejopis najpewniej pomaga sobie w tym okresie fantazją, której klasycznym przykładem może być np. podana przezeń opowieść o Krwawym Diablu (Opera omnia, t. XII, s. 464). Brak też w tym czasie Długoszowi tak szczegółowych później wiadomości o podróżach Jagiełły⁴. Sytuacja zmienia się w okresie przedgrunwaldzkim, od kiedy Długosz dysponuje zapewne dokładniejszą podstawą źródłową; według Autorów być może dziełem Mikołaja Trąby, a potem Stanisława Ciołka. Gorzej pod względem zasobu wiadomości wielkopolskich przedstawiają się następne lata Roczników. Nie można wykluczyć, że pozostaje to w związku ze stosunkiem Wielkopolan do mentora Długosza — Zbigniewa Oleśnickiego. Po śmierci kardynała nie następuje zresztą wyraźna poprawa; Długoszowi brak najpewniej w dalszym ciągu wiarygodnych informatorów z terenu Wielkopolski.

Mimo lakoniczności i niewielkiej liczby wiadomości o samej Wielkopolsce, przekaz Długosza, wobec braku analogicznych lokalnych źródeł historiograficznych, jest często jedyną w ogóle relacją o licznych wydarzeniach w tej dzielnicy Polski. Dotyczy to np. wzmianek o sejmach wielkopolskich (Koło, Środa), o których uchwałach wiadomości zachowały się najczęściej tylko u Długosza. Podobnie ma się sprawa z informacjami o działalności politycznej poszczególnych osobistości wielkopolskich, szczególnie właśnie o ich roli na terenie własnej dzielnicy. Brak wiadomości pochodzących od wiarygodnych informatorów sprawił zapewne, że Wielkopole, nawet współcześni dziejopisowi, występują często na kartach Roczników określane mylnymi imionami, herbami czy godnościami. Widać wyraźnie, że na terenie Wielkopolski Długosz nie czuje się tak pewnie jak wśród bliższych mu — pochodzeniem, a niejednokrotnie i orientacją polityczną — Małopolan.

Wzgląd na owe braki Długosza wymagałby szczególnie wnikliwej weryfikacji wszystkich jego infor-

³ Tytułem przykładu wskazać można na opublikowane ostatnio uwagi dotyczące przede wszystkim zagadnień wojny trzynastoletniej u Długosza pióra M. Biskupa, Uwagi o komentarzu krytycznym Lata wojny trzynastoletniej w „Historii polskiej” Jana Długosza, *Studia Źródłoznawcze* 12 (1967), s. 125 i n.

⁴ Inaczej J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie (do roku 1480)*, Wrocław 1964, s. 229.

macji dotyczących Wielkopolski⁵. A trzeba stwierdzić, że podstaw do takiej weryfikacji przeważnie brakowało. Późnośredniowieczna Wielkopolska cierpi na wyraźny brak wydawnictw źródłowych, szczególnie dotyczących wieku XV. Brak przede wszystkim publikacji licznych wielkopolskich ksiąg sądowych, które spełniałyby chociaż taką rolę, jaką dla ziemi krakowskiej odgrywa wydawnictwo zapisek sądowych A. Z. Helcia, nie mówiąc już o monumentalnych Aktach grodzkich i ziemskich dla ziem ruskich. Próby weryfikacji osób, ich urzędów itd. napotykały na przeszkody wobec braku podstawowych tu pomocy, jaką — znów dla stosunków małopolskich — jest spis urzędników K. Fedorowicza, czy dla ziemi lwowskiej analogiczne zestawienie pióra K. Małczyńskiego⁶. Trudności te były powodem, że błędne szczegóły, dotyczące biografii osób, podawane przez Długosza, przedostawały się do literatury, zmuszonej do korzystania z Roczników najczęściej bez możliwości weryfikacji wszystkich elementów jego narracji. Podobnie i Rozbiór, zwracający często uwagę na wiarygodność przekazów dotyczących np. osobistości małopolskich, poprzez konfrontację z Fedorowiczem i zapiskami Helcia, dla Wielkopolski najczęściej nie próbuje nawet takich zabiegów. Z tych też powodów próba analizy wielkopolskich przekazów Długosza zasługuje na przeprowadzenie.

Ogłaszane poniżej uwagi mają dość różnorodny charakter. Złożyły się na nie trzy podstawowe grupy, a to: (1) poprawki niewątpliwych pomyłek znanego nam dziś przekazu Długosza, nie odnotowanych przez Rozbiór; (2) uwagi weryfikujące wiadomości Długosza nie potwierdzone przez Rozbiór; i wreszcie (3) sprostowania nieścisłych informacji Rozbioru. W uwagach przyjęto nieco inną metodę niż w Rozbiorze, nie stroniąc np. niekiedy i od objaśnienia poszczególnych osób wspomnianych przez Długosza, czego z reguły nie czyni Rozbiór. Myślą przewodnią przy konstruowaniu poszczególnych uwag była przede wszystkim ich ewentualna przydatność dla przygotowywanego obecnie nowego, krytycznego wydania Długoszowych Roczników. Z myślą o tym wydaniu dzieła starano się właśnie korygować tak pomyłki Długosza, jak i z drugiej strony niesłuszne zarzuty stawiane mu przez Rozbiór, które na pewno znalazłyby swój oddźwięk w aparacie krytycznym do nowego wydania. Z myślą także o owym aparacie wprowadzono niekiedy do uwag właśnie objaśnienia niektórych osobistości wielkopolskich, znanych głównie ze źródeł archiwalnych.

Podstawę źródłową dla większości uwag stanowią źródła niepublikowane, przede wszystkim księgi sądowe województw wielkopolskich przechowywane w Archiwum Państwowym w Poznaniu (APP). Dostarczają one przebogate materiały przede wszystkim do biografii osób występujących na kartach dzieła Długosza. Stanowią one zbiór informacji także do itinerariów królewskich, szczególnie zaś itinerariów Władysława Jagiełły, i to informacji o bardzo wysokim stopniu wiarygodności, niejednokrotnie wyższym niż formuły datacyjne dokumentów królewskich. O możliwościach znacznego uzupełnienia znanych przekazów do dziejów itinerariów królewskich, w oparciu o księgi sądowe, świadczyć może załączony Dodatek I, często powoływany i w tekście poniższych uwag.

II

Podczas lektury ostatnich ksiąg Roczników oraz obydwu tomów Rozbioru nasuwają się następujące uwagi związane z wielkopolskimi informacjami Długosza⁷.

S. 464/13 (1386)⁸. Opowieść Długosza o Janie z Wenecji, zwanym Krwawym Diabłem, jest bałamućna. Długosz połączył tu w jedną dwie różne osoby: Jana z Czarnkowa, sędziego ziemskiego poznańskiego i Mikołaja z Wenecji zwanego Krwawym Diabłem albo Krwawcem, sędziego ziemskiego kaliskiego. Żaden z nich nie był zresztą z rodu Pomianów — obydwaj byli Nałęczami. Obydwaj pełnili swoje funkcje bez przerwy aż do śmierci w 1400 r. (Spisy A 298, 123). Inspirację opowieści Długosza stanowił chyba malowniczy przydomek Mikołaja z Wenecji, zdobyty przez niego zapewne podczas wojny domowej roku 1383 w Wielkopolsce.

⁵ Podobne zastrzeżenia dotyczą najpewniej i innych dzielnic Korony, nie mówiąc już np. o Litwie czy krajach ościennych.

⁶ Por. ostatnio A. Gąsiorowski, *Urzędnicy wielkopolscy 1385–1500*, Spisy, Poznań 1968. Cytowane dalej jako Spisy.

⁷ Dla oszczędności miejsca stosuję wszystkie skróty używane w Rozbiorze (ich spisy — t. I, s. LXXV; t. II, s. LVIII).

⁸ Pierwsza z przytaczanych stron odnosi się do Długosza w wydaniu A. Przeddzieckiego: *Joannis Długosz senioris Canonici Cracoviensis Opera omnia*, t. XII (lata do 1409 włącznie); t. XIII (1410–1444) i XIV (1445–1480). Druga z liczb odsyła do odpowiedniej strony Rozbioru (t. I — do 1444 r., t. II — lata 1445–1480). W nawiasach rok (według Długosza).

S. 541/60 (1400). Sędziwój z Szubina, którego dom w Krakowie przeszedł na własność uniwersytetu nie był nigdy wojewodą poznańskim (tak w roku 1400 jak i w 1403 godność tę sprawował Sędziwój Świdwa z Szamotuł; por. Spisy A 321), a tylko wojewodą kaliskim (Spisy A 147). Jest to zwykła pomyłka Długosza (jego kopisty?), który już nieco niżej tytułuje Sędziwoja prawidłowo.

S. 539/58 (1400). Iwan z Obichowa jadąc po Annę Cylejską nie był jeszcze kasztelanem śremskim. Godność tę otrzymał dopiero w roku 1410 (Spisy A 367). Niżej, pod rokiem 1408 (s. 573) Długosz ponownie niesłusznie nazwał Iwana kasztelanem śremskim. Warto zwrócić uwagę, że tego typu pomyłki Długosza, dość zresztą częste, mogą stanowić dowód, że dziejopis opisując przedstawione wydarzenia nie korzystał ze źródeł im współczesnych czy też z odpowiednich dokumentów — w tych tego typu błędy nie byłyby możliwe.

S. 547/64 (1402). Wzmianka Długosza o koronacji królowej Anny w roku 1402 (1403) przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Dobrogosta nie zgadza się z przyjętą również przez Rozbiór (s. 65) datą śmierci arcybiskupa (1401). Por. o tym J. Nowacki, *Analecta gnieźnieńskie*, I. Do chronologii arcybiskupów gnieźnieńskich XIV i XV wieku, *Roczniki Historyczne* 11 (1935) z. 1, s. 62–65.

S. 551/67 (1403). Wiadomość o śmierci, podczas oblężenia Smoleńska, kasztelana kaliskiego Jana jest mało prawdopodobna. Od 19 VI 1403 aż po rok 1426 jako kasztelan kaliski występuje Janusz z Tuliszkowa (Spisy A 56). Nie można wykluczyć, że wiadomość Długosza może być jakimś echem śmierci poprzednika Tuliszkowskiego na kasztelanii kaliskiej, Świętosława z Szubina, który zmarł pomiędzy 6 IX 1402 a 1 II 1403 (Spisy A 55). Nie można wreszcie wykluczyć, że zabity Jan był nieznanym skądinąd kasztelanem kaliskim, następcą Świętosława, a poprzednikiem Tuliszkowskiego (tak PSB t. X, s. 485). Przyjęcie obydwu wykładni nie pozwałoby jednak na przesunięcie daty wyprawy Witolda (za A. Prochaską) na rok 1404.

S. 565/75 (1406). Tomek z Węgleszyna, starosta generalny Wielkopolski w latach 1398–1409 (Spisy B 4) w 1406 r. nie był jeszcze kasztelanem sandomierskim, a tylko podczaszym krakowskim — jako taki wzmiankowany jest jeszcze 20 IV 1407 (APP, Poznań Z. 3, k. 1). Jako kasztelan sandomierski występuje po raz pierwszy 20 VIII 1407 (Kod. Wielk. t. V, nr 113).

S. 578/81 (1409). Pobyt króla w Wielkopolsce latem 1409 r. poświadczony jest m. in. dla Konina (15 IV), Poznania (22 VI), Kościana (1 VII), Śremu (6 VII). Pobyt króla w Obornikach — według Długosza 20 VI — choć nie potwierdzony, jest bardzo prawdopodobny, bowiem w tych czasach Jagiełło kilkakrotnie bywał w Obornikach (por. Dodatek I).

S. 590/86 (1409). Przejazd króla z Bydgoszczy do Krakowa, przez nie wymieniony zresztą przez Długosza Konin, potwierdzają księgi sądowe dnia 23 X (por. Dodatek I). Dnia 28 X 1409 król był nie w Opatowie — jak chce Rozbiór — a raczej w Opatówku w Kaliskiem.

S. 12/93 (1410). Janusz Brzozogłowy był rzeczywiście starostą bydgoskim od roku 1410 aż do śmierci (1425/26). Jako taki potwierdzony jest często w drukowanych źródłach (np. Joachim — Hub. t. I, nr 3818, 4481, t. II, nr 1884 i in.). Pod koniec życia otrzymał także kasztelaninę łędzką (Spisy A 194).

S. 34/100 (1410). Starcie Wielkopolan z nowomarchijczykami i cytowane przez Długosza fakty potwierdza częściowo list Jagiełły do Henryka Plauena z 25 X 1410 (Kod. Lit., s. 118) w sprawie jeńców polskich, a przede wszystkim wspomnianego przez Długosza chorążego poznańskiego Jarosława z Iwana. Maciej z Wąsoszy (Wąsosz pod Szubinem w dawnym powiecie kcyńskim, nie zaś Wąsosów, jak chce Rozbiór) był naprawdę w roku 1410 wojewodą kaliskim (Spisy A 148; por. też M. Biskup, *Z badań nad „Wielką wojną” z zakonem krzyżackim*, *Kwart. Hist.* 66, 1959, s. 683 i przyp. 56).

S. 40/104 (1410). Dowódca chorągwi nr 37 pod Grunwaldem, Wincenty z Granowa był nie kasztelanem śremskim, jak pomyłkowo tytułuje go tutaj Długosz, a nakielskim (Spisy A 214). Był wówczas także starostą generalnym Wielkopolski (Spisy B 5). Kasztelanem śremskim był w tym czasie Iwan z Obichowa⁹. Dowódca chorągwi nr 40, Marcin ze Sławaska, Zaremba, był, czego Długosz nie podaje, podstolim poznańskim (Spisy A 292). Dowódca chorągwi nr 41, Dobrogost z Szamotuł był podkomorzym kaliskim już od roku 1423 (Spisy A 97), ale pod Grunwaldem nie piastował jeszcze żadnego urzędu.

⁹ Por. wyżej uwagi do s. 539/58 (1400). Rozbiór, t. I, s. 104 i n. nazywa go niezbyt słusznie Janem z Obychowa (natomiast w indeksie, t. II, s. 409 — Janem z Bychowa). Imię Iwan było jednym z charakterystycznych imion piętnastowiecznych Wieniawitów. Jest sprawą otwartą, czy chodzi tu o Iwana — Jana, czy też o Iwona. Jego wnuka Rozbiór (t. II, s. 363) pozostawia już przy tradycyjnym imieniu.

S. 80/123 (1410). Kasztelan kamieński, który po bitwie grunwaldzkiej otrzymał w zarząd Gniew, miał na imię nie Paweł — jak chce Długosz — ale Wojciech. Był nim Wojciech z Szaradowa (Wszaradowa), kasztelan kamieński w latach 1383–1422, późniejszy wojewoda kaliski (Spisy A 149). Wojciech nie miał zresztą szczęścia do współczesnych historiografów. Janko z Czarnkowa (MPH II, s. 728, 744) dwukrotnie nazwał go Andrzejem. Tożsamość rzekomego Pawła i Andrzeja z Wojciechem nie ulega wątpliwości (por. Spisy A 169).

S. 94/127 (1410). Dobrogost z Szamotuł nie był jeszcze w 1410 r. kasztelanem poznańskim; został nim dopiero w 1436 r. (Spisy A 232). Podobny błąd u Długosza jeszcze niżej w latach 1423 (s. 314), 1430 (s. 402), 1435 (s. 568).

S. 107/130 (1410). Wspomniany w składzie poselstwa do Inowrocławia Goły Jan alias Golian, zapewne identyczny ze wspomnianym wyżej (s.90) dworzaninem Janem Gołym, jest postacią dobrze znaną¹⁰. Wielkopolanin, zapewne syn kasztelana śremskiego Iwana z Obichowa, a na pewno brat Rafała z Gołuchowa (APP, Kalisz Gr. 17, k. 120), uczestnik słynnego turnieju w Budzie w roku 1412 (Długosz, s. 141), piastował też w latach późniejszych urząd podczaszego poznańskiego (Spisy A 260). Pisał się ze Strzałkowa, Gołuchowa, Obichowa, Goliszewa; zmarł w roku 1437¹¹.

S. 147/143 (1413). Pobyt króla w Gnieźnie około Zielonych Świąt 1413 (11 VI) jest potwierdzony w źródłach (por. Dodatek I).

S. 152/146 (1413). Do itinerarium królewskiego w Wielkopolsce w roku 1413 podanego przez Rozbiór dodać można Kościan (4 VII) i Pызdry (14 VII) (por. Dodatek I).

S. 158/147 (1413). Kasztelan gnieźnieński świadkujący na akcie unii horodelskiej miał w rzeczywistości na imię Jan (Janusz)¹². Błąd nie pochodzi od Długosza; imię Marcin znajduje się i na oryginale aktu (Akta unii, nr 51).

S. 165/149 (1414). Pobyt króla w Kaliszu około Wielkanocy 1414 r. jest potwierdzony w źródłach. Droge króla z Kalisza ku Kujawom wyznacza pobyt w Koninie 15 IV 1414 (por. Dodatek I).

S. 169/151 (1414). W Buku król według Długosza miał być 7 VI (nie zaś, jak podaje Rozbiór, 6 VII) i data ta odpowiada itinerarium królewskiemu.

S. 170/152 (1414). Pobyt króla w Pызdrach w roku 1414 potwierdzony jest również w źródłach (por. Dodatek I).

S. 193/162 (1416). Pobyt króla w Kaliszu około Wielkanocy 1416 r. jest potwierdzony w źródłach. W Śremie był król rzeczywiście, jak chce Długosz, po pobycie we Wschowie, bo 6 VII 1416 (por. Dodatek I). Pobytu we Wschowie nie można przesuwać — jak chce Rozbiór — na datę wcześniejszą, kiedy to król bawił na Kujawach¹³.

S. 193/163 (1416). Nazwę wsi pod Śremem należy poprawić w Rozbiorze na Nochowo.

S. 216/175 (1418). Pobyt króla w Kaliszu podczas Wielkanocy 1418 r. potwierdza się w źródłach (30 III — 1 IV). W Gnieźnie był król m. in. 13.VI 1418 (por. Dodatek I).

S. 217/175 (1418). Pobyt króla w Kościanie 12 VII, Środzie 21 VII i w Pызdrach 23 VII znajduje, wbrew Rozbiorowi, potwierdzenie w źródłach i to w kolejności wymienionej przez Długosza (por. Dodatek I).

S. 232/181 (1419). Pobyt króla w Wielkopolsce w roku 1419 potwierdzony jest tylko dla Poznania, gdzie król był jeszcze w piątek 11 VIII (por. Dodatek I).

S. 262/189 (1420). Długoszowe itinerarium królewskie w Wielkopolsce, choć ogólnikowe, nie jest bynajmniej mylne. Do podanych przez Rozbiór dat dodać można Kościan 25–28 VI, Pызdry 14 VII i Konin 15 VII (por. Dodatek I oraz Joachim — Hub., t. I, nr 3195). Toteż proponowana przez Rozbiór data zjazdu łęczyckiego na 23–25 VI 1420 (za T. Wierzbowskim) nie jest możliwa.

¹⁰ A. Prochaska, Herby bohaterów grunwaldzkich, *Miesięcznik Heraldyczny* 3(1910), s. 91, błędnie nazywa Jana Nieczuja, identyfikując go z drobnym szlachcicem z Kliszowa pod Kijami, występującym w *Liber beneficiorum* Długosza.

¹¹ Poprzez małżeństwo z Małgorzatą Kmicianką stał się współwłaścicielem rozległych dóbr w Małopolsce (por. np. AGZ XIII, według indeksu) i był protoplastą rodziny Denowskich (z Dynowa).

¹² Jako taki potwierdzony wielokrotnie w źródłach w latach 1410–1423 (por. np. Kod. Wielk. V, indeks; APP, Kalisz Z. 4, k. 60, 257^v, Konin Z. 1, k. 189, 199^v, 205, 211^v, 227, 247^v i inne).

¹³ Podróż króla po Wielkopolsce w 1416 r. przebiegała trasą, jak zwykle, Sieradz–Brodnia–Kalisz–Radziejów–Brześć–Inowrocław–Gniezno–Oborniki–Poznań–Kościan. Dopiero stąd na przełomie czerwca i lipca mógł król zjechać do Wschowy.

S. 270–271/191 (1421). Dowódca Wielkopolan w walkach z Brandenburgią, Piotr Korczbok (Korczbok, Korcbok), nie był jeszcze wtedy, jak podaje Rozbiór, podkomorzym poznańskim, którą to godność otrzymał dopiero w 1426 r. (Spisy A 269). Mógł natomiast być już wtedy podstolim poznańskim (Spisy A 293).

S. 289/198 (1422). Pobyt króla około Wielkanocy 1422 r. w Kaliszu jest potwierdzony przez kaliskie księgi ziemskie (por. Dodatek I).

S. 294/201 (1422). Zarzut niedokładności wobec podanego przez Długosza itinerarium króla w 1422 r. jest niesłuszny¹⁴. Żaden ze znanych dokumentów nie kwestionuje podanej przez Długosza trasy, która znajduje dodatkowe potwierdzenie dla Poznania w dniach 22–23 VI (por. Dodatek I). Natomiast trzeba powątpiewać w przyjazd króla do Wolborza już 2 VII, bowiem dopiero 3 VII król był w Brodni (Ulanowski, Acta cap., t. II, nr 597).

S. 304/204 (1422). Tenutariusz drahimski Dobrogost, walczący pod Kowalem w 1422 r. nie był jeszcze wówczas kasztelanem kamieńskim, którym został dopiero w roku 1427 (Spisy A 163).

S. 307/205 (1422). Trasę powrotu króla z Prus do Małopolski wyznacza m. in. pobyt w Kaliszu 15 X (*de expedicione veniente*), nie wymienionym zresztą przez Długosza (por. Dodatek I).

S. 315/210 (1423). Wojciecha z Szaradowa Długosz niesłusznie nazywa tu Mikołajem (por. wyżej pod rokiem 1410).

S. 323/214 (1424). Itinerarium króla w Wielkopolsce, acz bardzo skrótowe, jest u Długosza poprawne. Potwierdza się pobyt Jagiełły w Kaliszu około Wielkanocy (pobyt na rokach sądowych 26–28 IV, por. Dodatek I; także SS rer. Siles. VI, s. 40). Długosz nie pisze, jak to sugeruje Rozbiór, że król był w Kościanie 1 V 1424, bowiem *feria tertia in die Sancti Jacobi* to nie maj (*Philippi et Jacobi*), lecz 25 VII (faktycznie w 1424 r., wtorek) i pobyt króla w Kościanie w tym czasie jest naprawdę potwierdzony w źródłach (podaje to dalej sam Rozbiór), które też wymieniają dalsze miejscowości, gdzie król się zatrzymał.

S. 332/219 (1425). Tradycyjny pobyt króla około Wielkanocy w Kaliszu potwierdzony jest jego obecnością tamże na rokach sądowych 12 IV (por. Dodatek I).

S. 332/219 (1425). Znów stanąć trzeba w obronie długoszowego itinerarium Jagiełły w Wielkopolsce. Wbrew Rozbiorowi jest ono zgodne z innymi przekazami źródłowymi. Rozbiór podaje tylko szereg dat wyznaczających bardziej szczegółowo trasę podróży królewskiej, zresztą w wielu szczegółach zupełnie błędnie rekonstruowaną na skutek bezkrytycznego cytowania pomyłek wydawców dokumentów oraz pomyłek własnych¹⁵.

S. 336/222 (1425). Wbrew Rozbiorowi zaraza w Polsce w roku 1425 r. potwierdza się w źródłach (Ulanowski, Acta cap., t. II, nr 190).

S. 342/225 (1426). Pobyt króla w Wielkopolsce w roku 1426 potwierdzony jest — oprócz wymienionych przez Rozbiór — m. in. dla Kościana 25 VI, Międzyrzecza 5 VII i Konina (sierpień), por. Dodatek I.

S. 349/229 (1427). Jan Głowacz (nie należy go mylić z Janem Głowaczem z Oleśnicy¹⁶) nie był jeszcze w 1427 r., jak chce Długosz, wojewodą mazowieckim, a tylko kasztelanem santockim (Spisy A 356).

S. 351/230 (1428). Źródła potwierdzają pobyt króla w Kaliszu jeszcze 9 IV 1428 (por. Dodatek I oraz SS rer. Siles. VI, s. 60).

S. 370/238 (1429). Mikołaj z Sepna (w dawnym powiecie kościańskim), zaufany powiernik i dworzanin Witolda (1411 — 1430), był również od roku 1426 sędzią ziemskim poznańskim (Spisy A 302). Urząd Sepieńskiego pomija Długosz i nieco wcześniej (s. 365) w relacji o wyprawie na Nowogród.

S. 381/241 (1429). Podane przez Rozbiór dane do itinerarium króla w Wielkopolsce latem 1429 r. są częściowo błędne. Król nie był 30 VI 1429 w Kole, bowiem w dniach 19 VI — 5 VII przebywał w Poznaniu, skąd dokonywał tylko krótkich wypadów¹⁷. W drogę do Małopolski ruszył z Poznania po 5 VII, 9 VII był w Pyzdrach, 15 VII w Kole, wreszcie 21 VII w Łęczycy (por. Dodatek I).

¹⁴ Warto podnieść, że Długoszowe itineraria z roku 1422 cytowane są przez autorów Rozbioru (s. XLIX) jako wyjątkowo rozbieżne z innymi źródłami.

¹⁵ W dniach 9 i 17 VII król nie mógł być w Chęcinach, będąc jednocześnie 9 VII w Kościanie, co również Rozbiór podaje bez zastrzeżeń (por. Dodatek II).

¹⁶ Tak E. Małeczyńska, Rola polityczna królowej Zofii Holszańskiej na tle walki stronnictw w Polsce w latach 1422–1434, Lwów 1936, s. 15, 68.

¹⁷ Dokument datowany w Kole 30 VI 1429 (MRPS IV, suppl. nr 633) jest falsyfikatem, o czym świadczy lista świadków zamieszczona w pełnym tekście (Metryka koronna). Na liście tej zestawiono ludzi występujących w zupełnie różnych okresach XV w.

S. 399/244 (1430). Księgi sądowe potwierdzają pobyt króla na rokach sądowych w Kaliszu w okresie Wielkanocy (por. Dodatek I).

S. 400/244 (1430). Jan Czarnkowski, zdobywca korony królewskiej przeznaczonej dla Witolda, nie był jeszcze w roku 1430, jak chce Długosz, podkomorzym poznańskim, którym został dopiero w roku 1438 (Spisy A 271).

S. 400/244 (1430). Uwaga Rozbioru, jakoby brak było potwierżeń dokumentowych dla podanego przez Długosza itinerarium Jagiełły w Wielkopolsce w roku 1430 jest o tyle nieściśła, że Długosz nie wymienia tym razem żadnych miejscowości, przez które przejeżdżał król, wspominając tylko, że król z Kalisza, „objechawszy Wielkopolskę”, przybył 15 VIII do Przedborza. W sformułowaniu tym nie ma żadnego błędu.

S. 402/245 (1430). Wśród Wielkopolan czatujących pod Turzą Górą na poselstwo do Witolda wymienia Długosz Dobrogosta z Szamotuł, kasztelana poznańskiego i Sędziwoja z Ostroroga, wojewodę poznańskiego i starostę generalnego Wielkopolski. Ten ostatni urząd Ostroróg rzeczywiście piastował kilkakrotnie, jednak w roku 1430 był starostą brzeskim kujawskim, zaś starostwo wielkopolskie piastował właśnie drugi z wymienionych — Dobrogost z Szamotuł¹⁸, który jednak nie był jeszcze wtedy kasztelanem poznańskim, a tylko podkomorzym kaliskim. O szkodach wyrządzonych przez wojsko ciągnące pod Turzą Górę wspominają akta kapitulne (Ulanowski, Acta cap., t. II, nr 1025).

S. 444-445/257 (1431). Rabunki wielkopolskiego pospolitego ruszenia w 1431 r. zdają się być potwierdzone w źródłach (Ulanowski, Acta cap., t. I, nr 43, 44, 47, 48, 57, 61, 135).

S. 459-460/261 (1431). Do relacji Długosza o bitwie pod Dąbkami w Nakielskiem¹⁹ warto dodać, że dwaj wymienieni w niej dowódcy wojsk podczas wyprawy — Bartosz Wezenborg z Gostynia i Dobrogost z Kolna — piastowali w tym czasie godności kasztelańskie związane z tym terytorium. Koleński był kasztelanem kamieńskim²⁰ a Wezenborg — nakielskim (Spisy A 216). Ponadto Dobrogost był wówczas również tenutariuszem drahimskim²¹. Herby bohaterów pomieszały się Długoszowi; Nałęczem był Koleński, nie zaś Wezenborg.

S. 472/264 (1432). Odbycie sądu nad Mikołajem Tumigrałą z podkościańskiego Siekowa, oskarżonym o zdradzieckie wydanie Krzyżakom Nieszawy, potwierdzone jest zapisami z sądu sejmowego w Sieradzu (AGAD, Sieradzka ziemska 8, k. 97 i n.).

S. 472/264 (1432). Słupcę Rozbioru trzeba poprawić na Słupcę w Wielkopolsce. Do przedstawionego w Rozbiorze itinerarium królewskiego dodać można Gniezno 7 VI i Koło 30 VI — 1 VII (por. Dodatek I).

S. 473/265 (1432). Piotr Korczbok był w 1432 r. podkomorzym poznańskim (Spisy A 269).

S. 498/270 (1433). Do relacji Długosza o wyprawie na Nową Marchię dodać warto, że dowódca ekspedycji, wojewoda poznański Sędziwój z Ostroroga był w tym czasie starostą generalnym Wielkopolski (Spisy B 12).

S. 499/271 (1433). Dokument z 27 VI 1433 (A. Z. Helcel, Starodawne, t. II, nr 3365) wystawiony został w Koninie, nie zaś — jak chce Rozbiór — w Kole.

S. 512/273 (1433). Zarzut niekonsekwencji stawiany Długoszowi przez autorów Rozbioru jest niesłuszny. Nie widać, aby Długosz „przeczył sobie”, raz podając, iż król z Pzdzr przybył do Sieradza, drugi — że przez Pzdzry i Sieradz pojechał w Sandomierskie!

S. 547-548/282 (1434). Mianowanie i kompetencje tutorów po śmierci Władysława Jagiełły omawia najdokładniej W. Sobociński, Historia rządów opiekuńczych w Polsce, Czasopismo Prawno-Historyczne 2(1949), szczególnie s. 290 i n. Długosz nie zna tutorów wielkopolskich; byli nimi podkomorzy ka-

¹⁸ Po raz pierwszy występuje jako starosta 7 IX 1430 w dokumencie wystawionym przez siebie właśnie *in Turza Gora loco stationis nostre exercitus* (APP, ks. miejska Lwówek 1, k. 13).

¹⁹ Cod. epist. II, nr 8 nie wspomina — wbrew Rozbiorowi — o bitwie pod Dąbkami. W Rozbiorze chodzi być może o list w Cod. epist. II, nr 187?

²⁰ Por. uwagi do s. 304/204 (1422). Zupełnie błędnie nazwany jest Koleński „kasztelanem arcybiskupiego zamku Kamienia” przez wydawcę Banderia Prutenorum, Warszawa 1958, s. 307, przyp. 128. Identyfikacja kasztelana kamieńskiego z późniejszym podsędkiem poznańskim przeprowadzona tamże, jest niepewna.

²¹ Już od roku 1425 (APP, Poznań Z. 7, k. 25^v). Był także tenutariuszem obornickim (ibidem, k. 23^v). Te ostatnie funkcje zdają się częściowo wyjaśniać aktywność Koleńskiego w obronie pogranicza.

liski Dobrogost Świdwa z Szamotuł (por. np. Kod. Krak., nr 132; Kod. Mal. IV, s. 307; APP, Kościan Z. 11, k. 155^v; tytuł tutora zachował Świdwa jeszcze po przejściu na kasztelanię poznańską — por. np. APP, Pyzdry Z. 7, k. 344^v; 25 X 1436) oraz kasztelan poznański, potem wojewoda kaliski Marcin ze Sławska (APP, Poznań Gr. 1, k. 46; Kalisz Z. 6, k. 348; Kościan Z. 11, k. 155^v).

S. 626/313 (1440). Wiadomości Długosza o zmianach na stanowisku starosty generalnego Wielkopolski z okazji wyjazdu króla na Węgry potwierdzają dla tego czasu inne źródła. Dane Długosza nie kolidują tu też — wbrew Rozbiorowi — z przekazami zebranymi przez Fedorowicza, Kwiatkowskiego i Kutrzebę. Stanisław z Ostroroga (syn Sędziwoja), podstoli kaliski, występuje z tytułem starosty jeszcze 5 IV 1440 (Spisy B 15). Jego następca, Krzesław z Kurozwęk, jest w Poznaniu już 15 V 1440 (Spisy B 16).

S. 627/313 (1440). Podśudek poznański Skóra z Gaju, wyruszający z Władysławem III na Węgry w 1440 r., miał na imię nie Mikołaj — jak chce Długosz — a Piotr (Spisy A 284). Długosz nazywa Skórę Mikołajem zresztą i później, w 1441 r. (s. 668), gdy był on już sędzią poznańskim, czy jeszcze później, gdy Piotr piastował już kasztelanię kaliską. Wspomniany także przez Długosza Łukasz Górka był w roku 1440 podczaszym poznańskim (Spisy A 261).

S. 682/329 (1442). Wyprawa Wielkopolan na Śląsk i zamki, pod którymi toczyły się walki, potwierdzone są w księdze sądowej namiestnika (*locumtenens*) wielkopolskiego Wojciecha Małskiego, wraz z dokładnymi datami: APP, Kr. 1, k. 27: *in loco campestri circa Czeczeryzno* (2 VI 1442), *ante fortalitium Gorzow* 4 — 12 VI 1442. Chodzi tu o Gorzów Śląski koło Kluczborka; o *fortalitium* także, por. Kod. Pol. IV, nr 14.

S. 683/330 (1442). Moralizatorskie opowiadanie Długosza nie dotyczy Śląska, jak chce Rozbiór, lecz prepozyta klasztoru w Strzelnie na Kujawach. Osoba jest jednak trudna do identyfikacji; jako prepozyt strzeleński występuje w tych latach Jan *Luknaw*, *Lucknow* (APP, kl. Strzelno A 55 — 87, lata 1435 — 1467).

S. 23/9 (1446). Sejm wielkopolski w Kole jest potwierdzony w księdze namiestnika wielkopolskiego Wojciecha Małskiego w dniach 12 — 13 VI 1446 (APP, Kr. 1, k. 72).

S. 35/13 (1447). Wiadomości o pobycie króla w Wielkopolsce są u Długosza w tym roku wyjątkowo skąpe. Drogę króla do Poznania wyznacza — oprócz miejscowości wymienionych w Rozbiorze — pobyt w Pyzdrach 28 VII 1447 (por. Dodatek I). Natomiast cytowana przez Rozbiór wiadomość o pobycie króla w Gnieźnie 30 VII (s. 14) wymaga sprawdzenia; skądinąd wiadomo, że król był 4 VIII w Pobiedziskach (Kniha polskiej metryki, nr 19) i w Gnieźnie 9 VIII (por. Dodatek I). Dalszą drogę do Piotrkowa wyznacza dokument datowany w Łęczycy 18 VIII 1447 (APP, kl. Strzelno A 65a).

S. 35/13 (1447). Poselstwo wysłane przez króla do papieża, złożone z proboszcza poznańskiego Wyszoty z Górki oraz kasztelana kaliskiego Piotra z Szamotuł wyruszyło zapewne dopiero po pobycie króla w Wielkopolsce w sierpniu 1447. Piotr z Szamotuł jeszcze 2 VIII 1447 bawił z królem w Poznaniu. (Kniha polskiej metryki, nr 31).

S. 74/30 (1450). Etapy drogi króla z Poznania do Łęczycy wyznacza m. in. pobyt w Pyzdrach 7 VI 1450 i w Kole 11 VI (por. Dodatek I).

S. 85/35 (1451). Imię kasztelana kaliskiego Skóry z Gaju poprawić należy na Mikołaj (por. wyżej). Łukasz z Górki był starostą generalnym Wielkopolski od połowy lipca 1451 r. (Spisy B 20).

S. 113/44–45 (1452). Wyprawa Wielkopolan na Śląsk w 1452 r. znajduje potwierdzenie w księgach ziemskich kaliskich, gdzie sąd królewski (w obecności króla), odbywający się w oktawie Wniebowzięcia NMP (16 — 21 VIII 1452), zostaje odroczony z powodu wyprawy przeciw pustoszącemu ziemię wielką Bolkowi (APP, Kalisz Z. 11, k. 190^v).

S. 182/71 (1454). Jan Kot z Dębna (również Kleczewa, Skotnik), brat arcybiskupa gnieźnieńskiego Wincentego, potwierdzony jest wielokrotnie w źródłach. Był — czego nie podaje Długosz — kasztelanem łędzkim (Spisy A 196). Data śmierci — i bitwy pod Malborkiem — jest jednak u Długosza nieścisła. Kot zginął 1 VIII 1454: *feria quinta ipso die Ad vincula Petri*; por. Z. Wdowiszewski, Epitafium toruńskie z herbem Doliwa z XV wieku, Miesięcznik Heraldyczny 10 (1931), s. 182. Ta sama data w *Scriptores rerum Prussicarum* III, s. 673; t. IV, s. 129. Wiadomości o śmierci Kota w trzy dni po bitwie nie potwierdza napis na epitafium.

S. 183/71 (1454). Rabunki pospolitego ruszenia idącego pod Chojnice są potwierdzone w źródłach (Ulanowski, *Acta capit.*, t. II, nr 515, 517, 1264).

S. 185/72 (1454). Wzmiankowany w opisie bitwy chojnickiej Jan Wedelski, a raczej Jan Wedel lub von Wedel, był w tych latach miecznikiem poznańskim (Spisy A 244) oraz starostą (tenutariuszem) drahimskim i wałeckim.

S. 187/73 (1454). Wiadomości o licznych jeńcach wziętych przez Krzyżaków pod Chojnicami potwierdza ich spis ostatnio wydany. Uderzająca ich większość pochodzi z Wielkopolski (por. M. Biskup, Spisy jeńców polskich z bitwy pod Chojnicami, Przegląd Historyczny 56, 1965, s. 88 — 103).

S. 187/73 (1454). Śmierć w 1454 r. Jana z Roźnowa, ostatniego z synów Zawiszy Czarnego (i tylko w tym sensie „jedyne” jak chce Długosz), starosty kolskiego, potwierdza jego nagrobek w kościele parafialnym w Kole. Jako starosta potwierdzony jest już w 1447 r. (APP, Konin Z.4, k. 138; por. także AGZ XIV, nr 3814; AGZ X, nr 109 — tu mylnie nazwany starostą krakowskim). Por. też M. Rawita-Witanowski, Wielkopolskie miasto Koło, jego przeszłość i pamiątki, Piotrków 1912, s. 50 — 51; o nagrobku także Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. V, województwo poznańskie, z. 8, powiat kolski, Warszawa 1960, s. 14 fig. 43.

S. 221/87 (1456). Pobyt króla w Wielkopolsce potwierdzony jest, obok wspomnianego przez Rozbiór Gniezna, także dla Konina 10 — 11 V i Poznania 15 — 19 V (por. Dodatek I).

S. 222/88 (1456). Pobyt króla w Kaliszu przed sejmem piotrkowskim 1456 r. jest potwierdzony w źródłach (por. Dodatek I).

S. 235/93 (1456). Zjazd Wielkopolan w Kole 28 X 1456 jest potwierdzony w aktach kapitulnych (Ulanowski, Acta capit., t. I, nr 1864) oraz w drukowanej uchwale zjazdu (Kodex dyplomatyczny Wielkiej Polski, ed. E. Raczyński, Poznań 1840, nr 127).

S. 243/99 (1457). Sędzia poznański Sepieński, Sapiieński (z Sepna w dawnym powiecie kościańskim) miał na imię Jakub, nie Jan, jak chce Długosz, który myli go tu z Janem Sepieńskim, krewnym Jakuba (bratankiem lub synem), zaufanym króla i późniejszym specjalistą od spraw pruskich, pojawiającym się na widowni już w tych latach, a występującym i na kartach dzieła Długosza. Jan Sepieński obdarzony był później godnościami wojskiego poznańskiego (1473), marszałka dworu królowej (1479), kasztelana biechowskiego (?) i sędziego kaliskiego (1483). Zmarł w 1494 r. Imię Sepieńskiego słusznie w tym miejscu koryguje też S. M. Kuczyński (Lata wojny, s. 87), niesłusznie natomiast poprawia go M. Biskup (Uwagi, s. 137). Na następnych stronach z kolei jednak Kuczyński myli Sepieńskich, poprawiając bezzasadnie Długoszowi Jana na Jakuba, i tu rację ma M. Biskup (o.c., s. 137). Funkcje poborcy sprawowane przez Jakuba Sepieńskiego potwierdza uchwała drukowana przez J. W. Bandtkiego, Ius Polonicum, s. 294.

S. 259/102 (1457). Zjazd w Kole, już w początkach 1458 r. (styczeń) potwierdzają pośrednio wybory delegatów kapituł na ten zjazd (Ulanowski, Acta capit., t. I, nr 1183).

S. 261/103 (1457). Jan Ostroróg został kasztelanem międzyrzeckim dopiero w 1465 r. (Spisy A 209).

S. 270/109 (1458). Pobyt króla w Kaliszu potwierdzony jest w źródłach w dniach 22 — 23 V 1458 (por. Dodatek I).

S. 277/113 (1458). Wiadomość Rozbioru o zjazdach Wielkopolan w Kole i Środzie jesienią 1458 r. jest pewnie potwierdzona tylko dla Środy. Wiadomość o zjeździe w Kole, opartą na J. Bandtkiem, sami autorzy Rozbioru wyżej (s. 93) cofnęli do roku 1456. Znany skądinąd zjazd w Kole odbył się w styczniu 1458 (por. wyżej uwagi do s. 259/102).

S. 290/120 (1459). Do wspomnianego przez Długosza zjazdu w Kole trzeba zapewne odnieść dokument z 9 V 1459 (Joachim — Hub., t.1, nr 15296).

S. 291/120 (1459). Cofniętą uprzednio (s. 93) do roku 1456 uchwałę zjazdu kolskiego odnosi teraz Rozbiór do roku 1458.

S. 303/129 (1460). Jan Wedel vel Wedelski, starosta wałecki i miecznik poznański, wywodził się z rycerstwa nowomarchijskiego. Długosz nazywa tu mieszkańców Nowej Marchii Sasami. Wedel był jednak wielkopolskim *terrigena*, miał dobra w ziemi wałeckiej (m. in. Marcinkowice, skąd używane niekiedy określenie Marcinkowski) i jako taki piastował nawet urząd ziemski w Wielkopolsce.

S. 305/131 (1460). Pobyt króla w Wielkopolsce latem 1460 r. potwierdza m. in. dokument wystawiony w Gnieźnie pomiędzy 13 a 19 VI 1460 (por. Dodatek I).

S. 307/132 (1460). Pobyt króla w Kaliszu jest potwierdzony w dniach od 31 VII do 16 VIII 1460 (por. Dodatek I), wtedy też zapewne miał miejsce zjazd króla z Erykiem słupsko-szczecińskim.

S. 312/136 (1461). Wbrew Rozbiorowi, Długosz nie mówi o „akcjach krzyżackich” na pograniczu wielkopolskim na początku 1461 r. i zarzut niejasności stawiany dziejopisowi jest nieporozumieniem. Długosz pisze tylko, iż król wraz z Wielkopolanami, stojącymi w obozach, musiał pilnować granicy przed Krzyżakami. Pobyt Wielkopolan z województw poznańskiego i kaliskiego pod bronią zimą 1460/61 r. w obozach na Pałukach potwierdzony jest w księdze sądowej starosty generalnego Wielkopolski Piotra z Szamotuł: APP, Kcynia Gr. 4, k.1, 5 XII 1460 — *in loco campestri in Panigrodz*; k. 11 — 17, 23 XII — 24 I 1461 — *in loco campestri in Margonino*. Zapewne zresztą pospolite ruszenie wielkopolskie rozjechało się szybko do domów; wskazywałoby na to odbycie się już wiosną 1461 r. sejmików wielkopolskich w Śródzie (APP, Kcynia Gr. 4, k. 19^v, 8 IV 1461 i następnym 27 V 1461, *ibidem*, k. 21).

S. 322/141 (1461). Włodek z Danaborza, obok starostwa nakielskiego, piastował w tym czasie także kasztelanię nakielską (Spisy A 218).

S. 327/143 (1461). Tłumaczenie rozruchów pospolitego ruszenia sprzeciwem przeciw kumulowaniu przez Piotra z Szamotuł godności kasztelana poznańskiego ze starostwem generalnym Wielkopolski wydaje się błędne. Mógł to być tylko pretekst. Kumulacja taka była rzeczywiście w owym czasie *contra iura communia*, jednakże stanowiła wypadek zgoła nie sporadyczny (por. np. Spisy B 21, 22, 25, 27). Szamotulski był człowiekiem zaufania Kazimierza Jagiellończyka, zwolennikiem rządów silniejszej ręki — i tu chyba jest powód ważniejszy. Nawet Długosz nie daje też podstaw do pisania o „nadużyciach” Szamotulskiego²². Wzmianka Długosza o braciach Piotra z Szamotuł, będących z nim na wyprawie jest chyba tylko przenośnią (krewni?, klienci?); źródła nie potwierdzają ich dla tego czasu.

S. 327/143 (1461). Wzmiankowany przez Rozbiór pobyt króla w Bydgoszczy 10 VIII 1461 miał miejsce przed wyprawą ku Chojnicom. Król był w Bydgoszczy wraz z wojskiem (APP, Gniezno Gr. 2, k. 3, 8 VIII 1461: *in loco campestri circa Bidgostiam*).

S. 334/146(1462). Poseł króla do rady krakowskiej to Piotr, nie Mikołaj Skóra z Gaju (por. wyżej.)

S. 343/151 (1462). Zarzut nieprawdziwości wobec długoszowego itinerarium króla w Wielkopolsce wiosną 1462 r. wydaje się niesłuszny. Sam Rozbiór (s. 150) kładzie datę zjazdu w Łęczycy na maj 1462 r., dziwne jest więc kwestionowanie wiadomości Długosza, twierdzącego, iż król z Łęczycy udał się przez Koło, Wschowę do Głogowa i twierdzenie, że król z Łęczycy pojechał najpierw do Brześcia, gdzie był w kwietniu 1462. Drogę króla do Głogowa potwierdza też jego pobyt w Poznaniu 11 V 1462 (por. Dodatek I). Itinerarium Długosza wydaje się poprawne. W Kościanie był też król w drodze powrotnej z Głogowa do Poznania, do którego powtórnie przybył najpóźniej 4 VI 1462 (por. Dodatek I; już 2 VI 1462 byli w Poznaniu m.in. marszałek koronny Jan Rytwiański i sędzia nadworny Mikołaj Grzymała ze Zwierzyńca — APP, Poznań Z. 17, k. 285^v — był więc może już i sam król).

S. 345/153 (1462). Wzmiankę o wyprawie Włodka z Danaborza na „Saksonię” należy rozumieć jako wyprawę na Nową Marchię, którą Długosz nazywa Saksonią (np. s. 305), podobnie jak mieszkańców Marchii — Sasami (por. wyżej uwagi do s. 303/129). To określenie spotykane jest również i w innych źródłach tego czasu²³.

S. 357/156 (1462). Drogę króla na zjazd w Piotrkowie wyznacza m.in. dokument datowany 28 VIII 1462 w Brześciu *in convencione*²⁴.

S. 383/170 (1463). Objazd Wielkopolski przez króla jesienią 1463 r. znajduje kilka potwierdzeń w źródłach. Dnia 19 XI król był w Pyzdrach, 29 XI już w Poznaniu, w drodze powrotnej był w Kole 7 i 8 XII (por. Dodatek I; także Kod. Pol. II, nr 418; Archiwum Komisji Historycznej AU, t. IV, s. 282).

S. 389/173 (1464). Pobyt króla na sejmiku w Kole jest potwierdzony w źródłach (MRPS IV/3, suplement nr 980).

²² Długoszowe *avare* wiązać chyba należy z samym faktem kumulowania urzędów, przynoszących duże (łakome) dochody. Por. też uwagi K. Tymienieckiego, Przyczynki archiwalne do dziejów w. XV, 1. Z dziejów pospolitego ruszenia wielkopolskiego w czasach 13-letniej wojny pruskiej, Roczniki Historyczne 9 (1933), s. 106. Ostatnio F. Kiryk, Jakub z Dębna na tle wewnętrznej i zagranicznej polityki Kazimierza Jagiellończyka, Wrocław 1967, s. 60 pisze już o „szeregu ciężkich nadużyć” Szamotulskiego!

²³ Np. APP, Poznań Gr. 57, k. 50^v (1468), gdzie wiadomość, że pewien kupiec przejeżdżał granicę „wielkopolsko-saską” w okolicy Ujścia. Podobnie Codex dipl. Brandenburgensis A XXIV, s. 180 (*Nova Saxonia*); Wcześniej por. też MPH II, s. 861, także s. 592 i ta sama wiadomość w MPH n. s. VI, s. 46 (*quidam Saxones*, w znaczeniu: *marchiones*). Dlatego też uwagi M. Biskupa, o. c., s. 142, o „nieprawdopodobieństwie” rozbojów Włodka w „odległej Saksonii” polegają na nieporozumieniu.

²⁴ APP, dok. Strzelno kl. A 76. Trzeba zwrócić uwagę na niezgodność tekstu Rozbioru: na s. 154 czytamy, że król od

S. 390/174 (1464). Kasztelan gnieźnieński, Czarnkowski miał na imię Jan, nie zaś Mikołaj (Spisy A 25).

S. 400/177 (1464). Imię kasztelana kaliskiego brzmi Piotr, nie Mikołaj Skóra z Gaju (por. wyżej).

S. 447/197 (1466). O najeździe czeskim na pogranicze śląskie wspomina też list króla do starosty wieluńskiego i kasztelana sieradzkiego Jana Zaremby z Kalinowy, polecający temuż organizację obrony ziemi wieluńskiej (Cod. epist. I/2 nr 206)²⁵.

S. 467/206 (1466). Określenie przez Rozbiór Jana Ostroroga wojewodą poznańskim w roku 1466 jest anachronizmem. W tym roku Ostroróg był tylko kasztelanem międzyrzeckim; wojewodą został dopiero kilkadziesiąt lat później (1501), tuż przed śmiercią.

S. 479/214 (1467). Rozbiór nieściśle tłumaczy wiadomość Długosza o sejmikach. Według dziejopisa sejmiki odbyły się 18 IV 1467 w Środzie i w Nowym Korczynie, następne zaplanowano na św. Jakuba w Kole i na św. Wawrzyńca w Nowym Korczynie. Sejmik średzki jest potwierdzony dla 9 IV 1467 (APP, Poznań Gr. 7, k. 286).

S. 479/214 (1467). O zatargach Włodka z Danaborza z królem wiadomość przynosi również dokument Włodka z 1465 r. (Cod. epist. I, nr 200). Śmierć Włodka w Kaliszu potwierdza wpis komemoracyjny w kaliskich księgach grodzkich (APP, Kalisz Gr. 24, k. 354^v): — — *et singuli, quia feria — — festum Penthecostes [m]agnificus dominus Wladislaus [de Damabo]rzs castellanus et [capitaneus Na]clensis, magnificus dominus est — — Calysch tempore [magnifici ac]strenui militis [domini Petri] de Schamotuli castellani [Poznaniensis] et capitanei Maioris [Polonie genera]lis ex mandato [domini] Kasimiri regis Polonie — — [zapiska uszkodzona]*. Najciekawsza jest tu wiadomość, że egzekucja (?) odbyła się z rozkazu króla. Podaną przez Długosza datę egzekucji kwestionuje J. Nowacki, który opublikował przedśmiertny legat Włodka na rzecz mansjonarzy gnieźnieńskich, datowany w Kaliszu 21 V 1467 (por. Spisy A 218). Faktycznie daty Długosza wydają się mało prawdopodobne; między ujęciem Włodka a straceniem w Kaliszu upłynąć mogło więcej niż jeden dzień. Wiadomość o ojcu Włodka jest u Długosza mylna; najprawdopodobniej Włodek był synem Andrzeja z Danaborza, wojewody kaliskiego (zmarł 1436), po którym objął też starostwo nakielskie, zrodzonym z jego żony Elżbiety (APP, Kcynia Z. 2, k. 57^v).

S. 483/218 (1467). Wbrew Rozbiorowi, Jan Ostroróg nie był nigdy wojewodą kaliskim. Urząd ten sprawował natomiast w 1467 r. ojciec Jana — Stanisław.

S. 511/239 (1468). Interpretacja przez Rozbiór przekazu Długosza o zjazdach w Kole 1468 jest nieścisła. Długosz mówi o dwóch zjazdach w Kole, jednym w lipcu, drugim planowanym na wrzesień 1468 r. Drugi z nich odbył się najprawdopodobniej dopiero około 5 X (z udziałem króla); por. ostatnio A. Gąsiorowski, Uchwały piotrkowskie i nowokorczyńskie roku 1468, Czasopismo Prawno-Historyczne 20 (1968) z.2, s. 67 i n.

S. 511/240 (1468). Pobyt Kazimierza Jagiellończyka w Bydgoszczy jest potwierdzony przez dokument wydany przez króla tamże 2 VIII 1468 (APP, Poznań Gr. 57, k. 15^v).

S. 515/244 (1468). Datę zwołania sejmu piotrkowskiego podaną przez Długosza (9 X) potwierdza streszczenie uchwał sejmu piotrkowskiego zapisane w wielkopolskich księgach sądowych (por. A. Gąsiorowski, o.c.).

S. 515/244 (1468). Akcja zmierzająca do rehabilitacji Włodka z Danaborza rozpoczęta na sejmie piotrkowskim 1468 r. jest bardzo prawdopodobna (Rozbiór błędnie zresztą odsyła ten ustęp do opisu wydarzeń z roku 1465, zamiast 1467). Zarzutu samowolnego działania Piotra z Szamotuł nie potwierdzałaby cytowana wyżej zapiska (nie można jednak wykluczać, że właśnie ona nie jest obiektywna). Niedługo po sejmie piotrkowskim spadkobiercy Włodka rozpoczęli długotrwałe procesy o spuściznę po nim (APP, Poznań Gr. 57, k. 70 i n.), zakończone przywróceniem nawet starostwa nakielskiego synom Włodka, braciom niedzielnym — Janowi starszemu i Janowi młodszemu.

S. 517/245 (1468). Taryfa podatkowa ustalona na sejmie nowokorczyńskim zachowała się w księgach wielkopolskich (A. Gąsiorowski, o.c.). List króla zapisany w księgach konińskich potwierdza pobyt Kazimierza na sejmie korczyńskim jeszcze 23 XII (APP, Konin Gr. 1, k.125).

⁴ VII do końca października 1462 przebywał w Toruniu, a na s. 156 — że już 1 IX był w Piotrkowie.

²⁵ S. M. Kuczyński, Lata wojny, s. 227, mylnie pisze, że obronę ziemi wieluńskiej powierzył król Jakubowi z Dębna.

S. 524/253 (1469). Długosz mówi o poselstwie Jerzego Lubrańskiego (nie Lubomirskiego, jak chce Rozbiór). Najpewniej chodzi tu jednak o Grzegorza, nie Jerzego Lubrańskiego²⁶.

S. 545/270 (1470). Pobyt króla w Poznaniu jest potwierdzony w źródłach 6 XII 1470 (por. Dodatek I).

S. 545/270 (1470). Wspomniany przez Rozbiór dokument króla wystawiony w Kole 13 XII 1470 mówi wyraźnie, że król przebywa tam na zjeździe.

S. 567/290 (1472). Źródła potwierdzają dwa zjazdy w Kole w roku 1472: 1 II (MRPS I, nr 900) i 14 IV (APP, Konin Gr. 1, k.144^v). Nie można wykluczyć, że jeszcze inny zjazd odbył się w Kole także 12 III 1472 (APP, Poznań Gr. 8, k. 143).

S. 593/312 (1473). Mikołaj Kośmider, brat arcybiskupa Jana Gruszczyńskiego, nigdy nie był cześnikiem sieradzkim jak chce Długosz, a chorążym kaliskim (Spisy A 39). Spory toczone się aż do roku 1490 analizują dokładnie W. Kętrzyński i R. Gansiniec. Koźmin był własnością Bartłomieja Gruszczyńskiego jeszcze za życia arcybiskupa²⁷.

S. 593/313 (1473). Wiadomość Długosza o pochowaniu arcybiskupa Jana Gruszczyńskiego w katedrze gnieźnieńskiej zdaje się być prawdziwa, co udowodnił, wbrew cytowanemu przez Rozbiór Korytkowskiemu, J. Nowacki. Wiadomość o nagrobku Gruszczyńskiego w katedrze gnieźnieńskiej podaje również Sz. Starowolski²⁸.

S. 602/318 (1474). Szkody w dobrach kościelnych spowodowane przez wojsko w 1474 r. potwierdzają źródła (Ulanowski, Acta capit., t. I, nr 632, 634, 637, 641, 2122, 2133).

S. 606/319 (1474). W cytowanym przez Rozbiór dwuwierszu chodzi chyba o Kęblowo nad Obrą, nie zaś o jakieś nieznanne „m. Kęblów nad Odrą na północ od Głogowa”. Do chronologii działalności (a raczej braku działalności) wojsk wielkopolskich podczas najazdu Jana żagańskiego licznych danych dostarcza księga rezygnacji Macieja z Bnina, jednego z współodpowiedzialnych (według Długosza) za ospałość pospolitego ruszenia. Wojsko stacjonowało 25 II – 1 III koło Opatówka, potem koło Lubinia 8 III, Ponieca 22 III, Kościana 26 III – 2 IV, we wsi Czarkowo koło Ponieca 5 – 9 IV, koło Osiecznej 14 – 21 IV, wreszcie pod Krobią 24 – 29 IV (APP, Poznań Gr. 9, k. 9 – 14). Opinia, że wojsko osłaniało przede wszystkim dobra Górków (Górka, tenuta kościańska, wówczas w dzierżawie Górków) i Bnińskich (Śmigiel, Opalenica, biskupia Krobia, wówczas siedziba biskupa Andrzeja Bnińskiego) nie była dziełem przypadku.

S. 610/322 (1474). Do terminów zbierania się pospolitego ruszenia z Wielkopolski na wyprawę śląską, znów pod przewodnictwem starosty generalnego Wielkopolski Macieja Mosińskiego z Bnina, danych dostarcza wspomniana już księga rezygnacji Mosińskiego: *in loco campestri circa villa Kokoszki* 4 IX (w Kaliskiem), Wydrzyn 11 IX, Jaworzno 11 – 21 IX (obydwa w Ziemi wieluńskiej), wreszcie *Strnadlicze* 26 IX (APP, Poznań Gr. 9, k. 18 – 19).

S. 634/338 (1475). Stanisław Ostroróg w październiku 1475 r. był już wojewodą poznańskim (Spisy A 324).

S. 635/339 (1475). Wbrew Rozbiorowi itinerarium króla podane przez Długosza nie budzi zastrzeżeń. Pobyt Kazimierza w Poznaniu jest potwierdzony w dniach 30 IX – 17 X, w Pyzdrach – 21 X (por. Dodatek I), potem król był w Sieradzu co najmniej do 9 XI (MRPS I, nr 1325). Cytowany przez Rozbiór pobyt Kazimierza w Krakowie 14 XI 1475 jest nierealny; od 14 XI aż do 22 XII król odbywał wielkie sądy w Koninie (por. Dodatek I). Boże Narodzenie mógł spędzić w Kole, gdzie przebywał jeszcze w początkach 1476 r.

²⁶ Zachodziłaby tu pomyłka *Gregorius – Georgius*. Lubrański jest zapewne identyczny z późniejszym podkanclerzym koronnym; por. Fedorowicz, s. 234, także 150, ostatnio I. Sułkowska-Kuraszowa, Polska kancelaria królewska w latach 1447–1506, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967, s. 139.

²⁷ W. Kętrzyński, O nieznannej epopei z XV wieku, Sprawozdania z czynności Zakładu Narodowego im. Ossolińskich za rok 1887, Lwów 1887, s. 50; R. Gansiniec, „Sbigneis” Mikołaja Kotwicza, Pamiętnik Literacki 48(1957) z. 1, s. 113 i n. Obydwaj autorzy myślą zresztą Mikołaja Kośmidra z jego synem Wawrzyńcem. Por. też F. Papée, Polska i Litwa na przełomie wieków średnich, t. I, Kraków 1903, s. 181 i n. Akt rezygnacji Koźmina z roku 1471 (sprzedawał Jan Hincza z Rogowa) w MRPS I, nr 654; por. też nr 1479 (1478 r.): umowa dotycząca dóbr koźmińskich pomiędzy Bartłojem Gruszczyńskim i jego bratanekami, Wawrzyńcem i Janem Kośmidrami.

²⁸ J. Nowacki, Analecta, II, O grób prymasa Jana Gruszczyńskiego, s. 65–66. Tamże błędna jednak informacja jakoby biskupie Iwanowice leżały w województwie kieleckim (zamiast: w dzisiejszym powiecie kaliskim). O grobie por. też Sz. Starowolski, Monumenta Sarmatorum, Cracoviae 1655, s. 556.

S. 649/349 (1476). Relacja Długosza o Macieju z Bnina jest nieścisła. Maciej, krajczy koronny co najmniej od roku 1467 (np. AGZ, t. I, nr 10), urząd starosty generalnego Wielkopolski otrzymał już w roku 1473, po śmierci Piotra z Szamotuł (Spisy B 25). Wojewodą kaliskim został dopiero w 1475 r.²⁹, po przejściu jego poprzednika, Stanisława Ostroroga, na województwo poznańskie opróżnione przez śmierć Łukasza z Górki. Kumulował wtedy — aż do sierpnia 1476 r. — trzy stanowiska: krajczego, starosty i wojewody. Niezadowolone wspomniane przez Długosza powstać więc mogło nie z powodu nadania wojewodzie starostwa, a odwrotnie, starości — województwa. Krajczostwo Maciej stracił w sierpniu 1476³⁰, już w roku następnym postąpił z kaliskiego na województwo poznańskie³¹, starostwo utrzymał do roku 1484 (Spisy B 25).

S. 668/363 (1478). Iwan z Obichowa był w Wielkopolsce postacią dobrze znaną. Był synem Rafała z Gołuchowa (APP, Kalisz Gr. 20, k. 120^v), zapewne wnukiem występującego wcześniej u Długosza Iwana z Obichowa, kasztelana śremskiego. Pisał się najczęściej z Goliny. Sędzią ziemskim kaliskim był w latach 1469–1482/83 (Spisy A 131). Wspominany w tymże rozdziale Wojciech Górski był kasztelanem łędzkim i starostą wschowskim (Spisy A 198). Wzmiankowany także przez Długosza Czarnkowski, to najprawdopodobniej nie Jan, a Sędziwój, wówczas kasztelan santocki, syn Jana. Wspomniany przez Rozbiór Jakub syn Łukasza Górki w 1478 r. już dawno nie żył (por. np. W. Dworzaczek, Genealogia, Warszawa 1959, tabl. 106). O wzajemnych pokrewieństwach Górskiego z Górkami i Czarnkowskim, wbrew Rozbiorowi, brak danych.

S. 669/364 (1478). Jan Sepieński był w roku 1478 wojskim poznańskim (Spisy A 330).

S. 680/374 (1478). Wincenty Kiełbasa pochodził z Tymieńca w dawnym powiecie kaliskim, który bynajmniej nie graniczył z Gosławicami. Pelka z Tymieńca — według Długosza ojciec Wincentego — sprawował w Kaliszu funkcje podwojewódzkiego (Spisy C 168).

S. 682/377 (1479). Wypada wyjaśnić wymienienie przez Długosza jednocześnie dwu marszałków dworu: jeden (Kurozwęcki) był marszałkiem nadwornym, tj. króla, drugi (Sepieński) był marszałkiem dworu królowej³².

S. 685/379 (1479). Wbrew Rozbiorowi, Długosz właśnie w Rocznikach podaje właściwe imię matki Uriela z Górki (Katarzyna), błędnie natomiast w żywotach biskupów poznańskich (Beata). O wiele pełniejszą listę beneficjów Uriela zestawiał ostatnio J. Nowacki. Wbrew Rozbiorowi Uriel był kanclerzem koronnym jeszcze w momencie wyboru go na biskupa poznańskiego.³³

III

Możliwość zużytkowania nie publikowanych archiwaliów, a także niektórych przekazów wydanych drukiem, a nie wykorzystanych przez Rozbiór, pozwoliła na objęcie weryfikacją niejednokrotnie szerszej grupy faktów aniżeli udało się to autorom Rozbioru. Sporo informacji Długosza zyskało na wiarygodności, z drugiej strony udało się skorygować wiele pomyłek znanego nam przekazu Roczników, głównie jeżeli chodzi o dane biograficzne osobistości wspomnianych przez Długosza. Przytoczone źródła dostarczyły też wiele informacji o itinerariach królewskich, a szczególnie podróżującego dużo i regularnie po kraju Władysława Jagiełły. Warto zauważyć, że informacje uzyskane dzięki skorzystaniu z ksiąg sądowych z reguły szczegółowo potwierdzają — często wbrew Rozbiorowi — wiarygodność itinerariów podawanych przez Długosza. Dane do itinerarium dostarczone przez autorów Rozbioru, oparte przede wszystkim na danych dokumentów królewskich, zresztą często nie sprawdzonych krytycznie, nie zawsze odpo-

²⁹ APP, Poznań Gr. 9, k. 40^v (księga rezygnacji Macieja z Bnina): *Anno domini [9 XI 1475] in convencione Siradiensi magnificus dominus Mathias de Bnyn incisor regni et capitaneus Maioris Polonie generalis de medio consilii in palatinatum Calisiensem est electus et promotus.*

³⁰ APP, Poznań Gr. 9, k. 58^r: *Hic titulum incisoratus regni in convencione Pyotrzkoviensi dominus palatinus et capitaneus dimisit* (zapis pomiędzy 5 VIII a 10 IX 1476 — chodzi tu o sejm piotrkowski 14 VIII 1476 i dni następnych).

³¹ APP, Poznań Gr. 9, k. 80^v: *Anno domini [3 V 1477] dignitas palatinatus Poznaniensis magnifico domino Mathie de Bnyn palatino Calisiensi et capitaneo Maioris Polonie generali in medio consilii est data et collata.*

³² O Kurozwęckim pisze Fedorowicz, s. 240, gdzie zresztą węższe daty występowania. O Sepieńskim por. APP, Poznań Gr. 58, k. 76 (1479), Pyzdry Gr. 4, k. 93 (1482). Fedorowicz, s. 250, nie zna Sepieńskiego.

³³ Katarzyna potwierdzona często w wielkopolskich księgach sądowych; por. też W. Dworzaczek, Genealogia, tabl. 104, 111; J. Nowacki, Dzieje archidiecezji poznańskiej, t. II, s. 86, ostatnio I. Sułkowska-Kurasiowa, o. c., s. 122.

wiadają prawdzie³⁴. Niejednokrotnie ponad wszelką wątpliwość można też stwierdzić, iż rzekoma „sprzeczność itinerariusza królewskiego ze sprawdzonymi dotychczas datami dokumentów” podniesiona ostatnio przez J. Dąbrowskiego³⁵ właśnie w oparciu o wyniki autorów Rozbioru, jest niekiedy tylko pozorna. Zarzuty Rozbioru wobec Długosza są często tutaj gołosłowne. Gdy np. Długosz pod rokiem 1411 podaje, że król z Torunia jechał do Sandomierza przez Inowrocław, Łęczycę, Piotrków i Opatów, a Rozbiór zna z innych źródeł pobyt króla w tym czasie tylko w Kaliszu i w Łagowie, jasne jest, że jedna wiadomość nie musi oczywiście przeczyć drugiej, co łatwo sprawdzić spoglądając na mapę. Formułowanie też na tej podstawie zarzutu nieprawdziwości wobec przekazu Długosza jest nieporozumieniem.

Dotykamy tu dość istotnej sprawy pewnego hiperkrytycyzmu Rozbioru, wykazywanego niejednokrotnie w stosunku do informacji Długosza. Sam objaw jest zupełnie zrozumiały — Autorzy weryfikując Długosza, mają doń stosunek niejako profesjonalnie krytyczny, skłonni są widzieć błąd czy nieścisłość częściej niż to ma miejsce w obiektywnej rzeczywistości. Ów hiperkrytycyzm przejawia się dość często również w innej formie, a mianowicie w postaci negowania — zapewne niekiedy podświadomego i nieprzemyślanego — tych wiadomości Długosza, których nie udało się potwierdzić w innych przekazach źródłowych³⁶. Obok sformułowań utrzymanych w tonie czysto obiektywnym, typu: wiadomość o lekkiej zimie w tym roku jest tylko u Długosza (t. I, s. 144), spotykamy dość często sformułowanie sugerujące nieprawdziwość informacji Długosza, jak np.: nie potwierdza się sprawa licznych darów, które król miał przywieźć z Węgier, czy podobne. Sformułowania takie sprzeczne są też z podstawową funkcją Rozbioru, którą jest weryfikacja Długosza poprzez konfrontację z innymi przekazami. Trzeba wyraźnie podkreślić, że za błędne należałoby uznać tylko te z podanych przez Długosza faktów, które nie zostały się przeprowadzonej krytyce i porównaniom z innymi zachowanymi przekazami, nie zaś te, które po prostu nie zostały również zapisane gdzie indziej. Te ostatnie, przynajmniej jeżeli idzie o wiek XV, musimy w zasadzie uznać za prawdziwe, mogąc — co najwyżej — dzielić wszystkie fakty podane przez Długosza na: a) sprawdzone, prawdziwe (potwierdzone); b) sprawdzone, błędne; wreszcie c) niesprawdzalne. Przyjmowanie innej zasady byłoby niedopuszczalne i godziłoby w samą istotę naszych badań i wykorzystania informacji Długosza. Jeżeli bowiem przyjęlibyśmy, że informacje Długosza nie potwierdzone przez inne przekazy są informacjami nieprawdziwymi, zaprzeczylibyśmy w znacznej części znaczeniu Roczników jako źródła, ograniczając się tylko do uznania tego dzieła za pomnik piśmiennictwa łacińskiego w Polsce późnośredniowiecznej³⁷. Wspomniany hiperkrytycyzm Rozbioru musi być zawsze przedmiotem uwagi korzystającego zeń badacza; pamiętać o nim trzeba także szczególnie przy pracach nad nową edycją dzieła Długosza.

IV

Na zakończenie tych uwag kilka słów poświęcić trzeba załączonemu do Rozbioru indeksowi. Obejmuje on osoby (dlaczego tylko osoby?) występujące w obydwu tomach Rozbioru. Indeks budzi szczególne zainteresowanie i z tego również powodu, że jego autorzy będą niedługo najpewniej i autorami indeksu do nowej edycji dalszych ksiąg Długoszowych Roczników, stąd zasady tu przedstawione będą realizowane zapewne i w nowej edycji. Obok podniesienia oczywistych walorów indeksu, trzeba jednak zgłosić podstawowe zastrzeżenie: brak w nim mianowicie jasno sprecyzowanego pojęcia hasła podstawowego. Wydaje się niewątpliwe, że w opracowaniu czy wydawnictwie źródłowym dotyczącym wieku XV winna nim być miejscowość, z której pochodzi (pisze się) dana osoba lub też „nazwisko” utworzone od tej miejscowości. Niestety Autorzy nie stosują takiej zasady, a przynajmniej nie stosują jej konsekwent-

³⁴ Autorzy Rozbioru podają, że dla sprawdzenia itinerarium królewskiego podawanego przez Długosza założona została specjalna kartoteka, do której wciągnięto wiadomości pochodzące z dokumentów wydanych drukiem oraz przechowywanych w Archiwum Głównym Akt Dawnych ineditów, z opublikowanych ksiąg sądowych, wreszcie z rachunków królewskich. Kartoteka ta musiała być jednak bardzo niekompletna; zawierała też, jak się zdaje, wiele błędów. Próbę częściowego uzupełnienia danych dotyczących tylko Władysława Jagiełły zawiera załączona w Dodatku II lista.

³⁵ J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo*, s. 229.

³⁶ To samo zjawisko obserwujemy zresztą i w Komentarzu S. M. Kuczyńskiego.

³⁷ Od takiego hiperkrytycyzmu nie ustrzegł się też M. Biskup, *Uwagi*, np. s. 137: „Podany przez Długosza fakt [...] nie jest potwierdzony w żadnej relacji, [...] dlatego uznać go trzeba za mylny”. Nasuwać się tu musi pewna analogia: co zostaliby np. z przekazu Anonima Galla, gdybyśmy chcieli jego nie potwierdzone gdzie indziej informacje uznać za nieprawdziwe?

nie. Niektóre określenia uważają za nazwiska, niektórym odmawiają tego charakteru, umieszczając daną osobę pod imieniem. Tak na przykład Jan z Ostroroga figuruje w indeksie s. v. Ostroróg Jan, jego ojciec pod Ostroróg Stanisław, zaś już dziad — s. v. Sędziwój z Ostroroga. Z synów Łukasza Górki (z Górki), Jakub, Jan i Mikołaj, nazwani zostali w indeksie Górkami i umieszczeni pod tym hasłem, ich rodzony brat znalazł się już jednak pod hasłem Uriel z Górki. Niekiedy spotykamy zresztą wypadki odwrotne pod względem chronologii — Piotr z Szamotuł figuruje np. w indeksie s. v. Piotr, jego ojciec — s. v. Szamotulski Dobrogost. Mamy hasło Maciej z Bnina i hasło Bniński Andrzej itd. Przykładów takich jest wiele. Aby ratować czytelność indeksu Autorzy szeroko rozbudowują aparat odsyłaczy. Mamy więc odsyłacz: z Ostroroga Stanisław zob. Ostroróg Stanisław, podobnie i Stanisław Ostroróg zob. Ostroróg Stanisław³⁸. Odsyłacze te byłyby zupełnie zbędne, gdyby przyjęto jednolitą zasadę szeregowania haseł; indeks nabrałby zwartości, a stracił znacznie na objętości³⁹.

Autorzy indeksu wychodzą być może z założenia, że formy spotykane po połowie XV w. można już traktować jako regularne nazwiska, podczas gdy określenia wcześniejsze nazwiskami jeszcze nie są. Byłoby to jednak założenie błędne. Tak np. nazwisko Górka (że pozostaniemy przy Wielkopolanach) jest formą nową (historyczną). Jego właściciele pisali się aż do wymarcia w XVI w. zawsze panami z Górki, *de Gorka*, a w XV w. nie rzadko zresztą Góreckimi⁴⁰. Ostrorogów — z miasta Ostroróg — w wieku XV, a i XVI, nazywano panami z Ostroroga, początkowo niekiedy i Ostroroskimi⁴¹. Reguły tu jeszcze nie było żadnej. Z drugiej strony, jeszcze w czasach podługoszowych na porządku dziennym były stałe zmiany „nazwisk”⁴². Nie oznacza to jednak, że używanie odmiejscowych nazwisk, czy to w formie rzeczownikowej czy przymiotnikowej, nie może znaleźć zastosowania w podobnych indeksach⁴³.

DODATEK

MATERIAŁY DO ITINERARIÓW KRÓLEWSKICH W LATACH 1386-1480

I. Król na rokach sądowych w Wielkopolsce 1400-1480

Zamieszczona poniżej tabela uwzględnia dane zawarte w księgach sądowych województw poznańskiego i kaliskiego. W formie uzupełnienia wprowadzono do tabeli kilka danych z nie publikowanych dokumentów zachowanych w archiwum w Poznaniu — wyróżniono je literą D (dokument). Źródeł publikowanych nie uwzględniono — wyjątek stanowią tu fragmenty wydanych ksiąg sądowych.

³⁸ Niekiedy zresztą brak potrzebnych odsyłaczy — np. winno być z Dębna Jan Kot zob. Kot Jan (Piotr), podobnie Wincenty Kot i inne.

³⁹ Można wyrazić tutaj nadzieję, że w dalszych tomach wydania samych Roczników wydawcy odstąpią od rozdzielnego opracowywania indeksów osób i miejscowości. W tomie pierwszym miało to uzasadnienie ze względu na indeksowanie chorografii.

⁴⁰ Por. np. MRPS IV/3, suppl., nr 622 (rok 1428): Łukasz *Goreczki* — Łukasz Górka, późniejszy wojewoda poznański. Podobne formy występują niekiedy w księgach sądowych.

⁴¹ Forma rzadsza, występuje niekiedy w księgach sądowych; por. np. F. Piekosiński, Wybór zapisek sądowych grodzkich i ziemskich wielkopolskich z XV wieku, t. I z. 1, Studia, rozprawy i materiały z dziejów historii polskiej i prawa polskiego, t. VI z. 1, Kraków 1902, s. 311.

⁴² Por. na ten temat: S. Grzybowski, Nazwisko i jego stałość jako elementy identyfikacji osoby w dawnym prawie polskim, *Onomastica* 3(1957) z. 2, s. 485 i n.

⁴³ Trzeba sprostować kilka błędów szczegółowych indeksu. I tak Iwan z Obichowa wystąpił w indeksie mylnie jako Jan z Bychowa (s. 399, 409). Marszałkowicz Stanisław (s. 417) to osoba identyczna ze Stanisławem z Brzezia (s. 426). Zamiast Lubomirski Jerzy winno być Lubrański (także w tekście). Ścibor z Ponieca (s. 427) jest identyczny z Chełmskim Ściborem (s. 399) a Sapiński Mikołaj (s. 424) z Sepieńskim Mikołajem (s. 425). Sędziwój z Szubina — wbrew indeksowi — nie występuje w tomie I na s. 70. Zamiast Jurand z Grabia powinno być chyba Jarand (s. 410, także w tekście), tak jak jest w Rozbiorze Jarand z Brudzewa — zresztą identyczny z poprzednim, ale występujący już s. v. Brudzewski, (s. 399). Powinno być Licheński (z Lichenia), a nie Lichiński Jan (s. 414), z Danaborza, a nie Domaborza Włodek s. 401, 432).

Rok	Kalisz	Konin	Gniezno	Poznań	Kościan	Pyzdry	Inne
1400	—	8 IV Kon. Z. 1, k. 49 ^v	12-16 V Leksz., nr 921, 2571	—	26 IV Leksz., nr a 2529	—	—
1401	—	31 V Kon. Z. 1, k. 57	16-21 V (?) Piek., s. 59, 70	23-26 V Poz. II, nr 594-622	—	—	—
1402	—	2 IV Kon. Z. 1, k. 65	—	3-4 V Poz. II, nr 890-902	—	—	—
1403	bez daty Kal. Z. 1, k. 48 ^v	23 IV, 5 VI Kon. Z. 1, k. 77 ^v , 78 ^v	bez daty Piek., s. 176	31 V Poz. II, nr 1385	—	—	3 VI — Słupca Gn. Z. 1, k. 40
1404	2 IV D AGAD, Sie- radz ziemska 3, k. 141 ^v	6 IV Kon. Z. 1, k. 90 ^v	27 IV Poz. II, nr 1823	2-4 V Poz. II, nr 1789-1800	7 V Piek., s. 224	—	12 V — Oborniki Poz. II, nr 1838
1405	24 IV Kal. Z. 1, k. 50, 52	26 IV Kon. Z. 1, k. 103	—	30 V — 1 VI Poz. II, nr 2294-2305	—	27 V Piek., s. 259	3-4 VI — Oborniki Poz. II, nr 2341-2350
1406	—	—	—	11-12 VI Poz. II, nr 2656-2660	24 VI Piek., s. 306	—	—
1407	31 III, Kal. Z. 1, k. 125	3 IV Kon. Z. 1, k. 133 ^v	30 V Kal. Z. 1, k. 95 ^v	3-8 VI Piek., s. 336 Poz. Z. 3, k. 11 ^v	15 VI Piek., s. 337	—	20 VI — Śrem Piek., s. 341
1408	19 IV Kal. Z. 1, k. 144	22-23 IV, 12 VII D Poz. Z. 3, k. 53 ^v D Kon. Z. 1, k. 154, 225 ^v D	15 VI D APP, Ołobok kl. A 7D	22-24 VI Poz., Z. 3 k. 56-58	25 VI (?) 3 VII D Piek., s. 367 APP, Przemęt kl. A 6 D	—	—
1409	—	15 IV, 15 VII, 23 X Kon. Z. 1, k. 167, 176, 178	—	22 VI Poz. Z. 3, k. 95 ^v	1 VII Piek., s. 390	—	6 VII — Śrem Piek., s. 392
1413	—	—	15 VI D, 18 VI APP, Strzelno kl. A 41 D Ulan., s. 218	23-27 VI Poz. Z. 4, k. 23 ^v -25	4 VII Kość. Z. 4, k. 71 ^v	14 VII Pyz. Z. 3, k. 18 ^v	—
1414	11 IV Ulan., s. 233	15 IV Kon. Z. 1, k. 238 ^v	—	29 V Poz. Z. 4, k. 61	—	bez daty Pyz. Z. 3, k. 45	—
1416	22 IV Ulan., s. 265	—	—	19-21 VI, 23 VI D Poz. Z. 4, k. 155 ^v -156 Kość. Z. 4, k. 237 D	—	8 VII Pyz. Z. 3, k. 146 ^v	6 VII — Śrem Kość. Z. 4, k. 246 ^v
1418	30 III, 1 IV D Kal. Z. 3, k. 46 ^v Pyz. Z. 4, k. 13 ^v D	—	13 VI Gn. Z. 2, k. 82 Pyz. Z. 4, k. 41 ^v	4-7 VII Poz. Z. 5, k. 95 Kość. Z. 4, k. 370	12 VII Kość. Z. 4, k. 370	23 VII Pyz. Z. 4, k. 48	21 VII — Środa Kość. Z. 4, k. 377 ^v

Rok	Kalisz	Konin	Gniezno	Poznań	Kościan	Pyzdry	Inne
1419	—	—	—	10–11 VIII Poz. Z. 6, k. 11	—	—	—
1420	17 IV Kal. Z. 3, k. 225 ^v	15 VII Kon. Z. 2, k. 15 ^v	—	8–11 VII Poz. Z. 6, k. 80–82	25 VI Kośc. Z. 6, k. 69 ^v	14 VII Pyz. Z. 4, k. 230 ^v	bez daty — Oborniki Poz. Z. 6, k. 85
1422	15 IV, 15 X Kal. Z. 4, k. 60 ^v , 64 ^v	—	—	22–23 VI Poz. Z. 7, k. 25 ^v –26	—	—	—
1424	26–28 IV Kal. Z. 4, k. 257 ^v –260	2 VIII Kon. Z. 2, k. 152 ^v	7 VII D Pyz. Z. 5, k. 172 ^v D	18–24 VII Poz. Z. 7, k. 192 ^v –200	24 VII Kośc. Z. 8, k. 67	1 VIII Pyz. Z. 5, k. 136	30 VII — Śrem Kośc. Z. 8, k. 70 ^v 4 VIII — Kolo Kon. Z. 2, k. 154
1425	12 IV Kal. Z. 4, k. 359	15 IV Kon. Z. 2, k. 184	—	26–30 VI Poz. Z. 8, k. 59 ^v –60	4 VII, 7 VII D Kośc. Z. 8, k. 170 ^v Pyz. Z. 5, k. 245 D	—	14 VII — Ląd Pyz. Z. 5, k. 229 ^v
1426	—	bez daty (sierpień?) Kon. Z. 2, k. 241	—	2–3 VIII Poz. Z. 8, k. 124 ^v –126	25 VI Kośc. Z. 8, k. 224	—	5 VII — Międzyrzecz Poz. Z. 8, k. 124
1428	7 IV, 9 IV D Kal. Z. 5, k. 260 ^v Poz. Z. 10, k. 43 D	12 IV, 20 VII Kon. Z. 3, k. 43 ^v , 57	11 VI D, 12 VI D Kal. Z. 5, k. 300 ^v D, 235 ^v D	25 VI–1 VII Poz. Z. 10, k. 68 ^v –71 ^v	4 VII D 10 VII, Poz. Z. 10, k. 147 ^v D Kośc. Z. 9, k. 54 ^v	—	12 VII — Śrem Kośc. Z. 9, k. 62 16 VII — Słupca Pyz. Z. 6, k. 134 ^v 22 VII — Kolo Kon. Z. 3, k. 58 ^v
1429	30 III Kal. Z. 6, k. 18 ^v	3 IV Kon. Z. 3, k. 106 ^v	—	3–5 VII Poz. Z. 10, k. 195 ^v –196	27 VI Kośc. Z. 9, k. 218 ^v	9 VII Pyz. Z. 6, k. 260	27 V — Żnin D Pyz. Z. 6, k. 234 ^v D
1430	19 IV Kal. Z. 6, k. 177	26 VII Kon. Z. 3, k. 179	—	6–7 VII Poz. Z. 11, k. 82–83	16 VII Kośc. Z. 9, k. 281a	21 VII Pyz. Z. 6, k. 319 ^v	24 VII - Ląd Pyz. Z. 6, k. 312a ^v
1432	23 IV Kal. Gr. 18, k. 14 ^v	27 VI Kon. Z. 3, k. 181	7 VI D Kon. Z. 3, k. 217 ^v D	17 VI Poz. Z. 11, k. 86 ^v	24 V Kośc. Z. 10, k. 1	—	30 VI — 1 VII Kolo D Kon. Z. 3, k. 181 ^v Pyz. Z. 7, k. 41 ^v D
1433	15 IV Kal. Z. 6, k. 173	—	—	7 V–5 VI Poz. Z. 12, k. 75–110 ^v	27 IV Kośc. Z. 10, k. 176	—	—

Rok	Kalisz	Konin	Gniezno	Poznań	Kościan	Pyzdry	Inne
1447	25 VII Kal. Z. 10, k. 42	—	9 VIII D Kal. Gr. 22, k. 134	—	—	28 VII Pyz. Z. 9, k. 222	—
1450	3 IV Kal. Z. 10, k. 357	—	14 V D APP Gniew- kowo A 3 D	31 V D APP, Kłeczek dep. 2 D	23 V Kośc. Z. 14, k. 102 ^v	7 VI Pyz. Z. 11, k. 36 ^v	11 VI — Koło Kon. Z. 5, k. 2 ^v
1452	pomiędzy 16 a 21 VIII Kal. Z. 11, k. 190 ^v	—	—	7–11 VIII Poz. Z. 17, k. 74 ^v –75	—	—	—
1456	10 VIII Kal. Z. 11, k. 216 ^v	10–11 V Kon. Z. 5, k. 60 ^v	3 VI D APP, m. Poz- nań, nr 71 D	15–19 V Poz. Z. 17, k. 181	—	—	—
1457	19 XI Kal. Z. 11, k. 221 ^v	—	—	—	—	—	—
1458	22–23 V Kal. Z. 11, k. 234 ^v	—	—	—	—	—	—
1459	—	—	7 VII D APP, m. Poz- nań nr 73, 75 D	—	—	27 XI D APP, m. Poz- nań, nr 74	—
1460	31 VII D 3–16 VIII APP, m. Poz- nań nr 77 D Kal. Z. 12, k. 4 ^v –6	—	pomiędzy 13 a 19 VI D Kal. Gr. 24, k. 339 ^v D	7 VII, 19 VII D Poz. Z. 17, k. 271 APP, m. Poz- nań, nr 76 D	—	—	—
1462	—	—	—	11 V, 4 VI D Poz. Z. 17, k. 182 APP, m. Poz- nań, nr 78, 82 D	—	—	—
1463	—	—	—	28 III D, 29 XI APP, m. Poz- nań, nr 80 D Poz. Z. 18, k. 6	—	19 XI Pyz. Z. 12, k. 111	8 XII — Koło D APP, m. Poznań, nr 79 D
1465	26 VII Kal. Z. 12, k. 114	—	—	23 X Poz. Z. 18, k. 86	—	—	—
1470	—	—	—	6 XII Poz. Z. 19, k. 99	—	—	—
1475	—	14 XI–22 XII Kon. Z. 5, k. 159–186	—	30 IX–17 X Poz. Z. 20, k. 22 ^v –30 ^v	—	21 X Pyz. Z. 14, k. 99	—

W tabelach zastosowano następujące skrótory:

- Leksz. — J. Lekszycy, Die ältesten grosspolnischen Grodbücher, t. II, Leipzig 1889
 Piek. — F. Piekosiński, Wybór zapisek sądowych i ziemskich wielkopolskich z XV wieku, t. I z. 1, w: tegoż, Studia, rozprawy i materiały z dziedziny historii polskiej i prawa polskiego, t. VI z. 1, Kraków 1902
 Poz. II — Z. Kaczmarczyk i K. Rzyski, Księga ziemna poznańska 1400-1407, Poznań 1960
 Ulan. — B. Ulanowski, Wybór zapisek sądowych kaliskich z lat 1409-1416, Archiwum Komisji Historycznej, t. III, Kraków 1896
 Gn., Kal., Kon., Kość., Poz., Pyz. — Księgi sądowe (Gr. — grodzkie, Z. — ziemskie) gnieźnieńskie, kaliskie, konińskie, kościańskie, poznańskie, pyzdurskie w Archiwum Państwowym w Poznaniu (z wyjątkiem księgi Kościan Z. 9, przechowywanej obecnie w Bibliotece Kórnickiej PAN, sygn. rkps 784)

II. Publikowane przekazy źródłowe do itinerariów Władysława Jagiełły 1386-1434

Zestawienie poniższe obejmuje tylko przekazy ze źródeł publikowanych (oraz oryginałów dokumentów przechowywanych w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie), wykorzystywanych zasadniczo i przez Rozbiór. Dotyczy tylko tych fragmentów Długoszowego itinerarium Jagiełły, które według autorów Rozbioru rzekomo nie znajdują potwierdzenia w publikowanych przekazach źródłowych. Zestawienie poniższe stara się również prostować wcale liczne błędy popełnione przez Rozbiór przy cytowaniu źródeł.

- S. 13 (1386). Dnia 26 marca wydany został w Krakowie dokument Kod. Mał. IV, nr 970, nie 969.
 S. 57 (1399). Dokument wydany w Archiwum Sanguszków, t. I, nr 22, wystawiony został we Lwowie nie 1 a 13 października (w regeście wydawnictwa błędna data 18 października).
 S. 61 (1401). Dokumenty potwierdzają pobyt króla na Litwie 31 grudnia 1400 nad jeziorem Krudy (Akta unii, nr 36). Z pobytem króla na Litwie związane są też dokumenty z 18 i 26 stycznia oraz 12 i 24 lutego 1401 (Akta unii, nr 38-43).
 S. 71 (1404). O pobycie króla w Toruniu w 1404 r. informują prócz Długosza: I. Daniłowicz, Skarbiec, nr 798 oraz Najdawniejsze księgi i rachunki miasta Krakowa od r. 1300 do r. 1400, Kraków 1878, s. 276.
 S. 82 (1409). Pobyt króla w Nowym Korczynie w sierpniu 1409 potwierdzony jest dla 18-22 sierpnia (Kod. Krak., nr 110; MRPS V, nr 2842; Materiały do historii miasta Biecza, nr 18; AGZ IV, nr 22; AGZ VII, nr 27).
 S. 86 (1409). W Niepołomicach był król 19 listopada (AGAD, dok. perg. 3354).
 S. 91 (1410). Pobyt króla w Krakowie 22 kwietnia jest pewny — tego dnia zasiadał tu na sądach (A. Z. Helcel, Starodawne, t. II, s. 184).
 S. 93 (1410). Pobyt króla w Nowym Korczynie potwierdzony jest już 7 i 9 maja sądami w tym mieście (Archiwum Komisji Prawniczej, t. VIII z. 1, s. 105).
 S. 132 (1410). Dokładną datę pobytu króla w Raciążu zawiera dokument królewski datowany tamże 12 grudnia (F. Piekosiński, O monecie i stopie mennicznej w Polsce w XIV i XV w.; praca cytowana i przez Rozbiór.)
 S. 133 (1411). Dokument AGAD, dok. perg. 1806, wystawiony w Kielcach nosi datę 3 stycznia (nie zaś 4).
 S. 135 (1411). Król występuje w dokumentach na Litwie nie w końcu maja, a już w końcu kwietnia tego roku (MRPS IV/3, suppl., nr 485).
 S. 136 (1411). Dokument z 17 września wydany został w Kod. Pol. II, pod numerem 353, nie 375.
 S. 137 (1411). Pobyt króla w Krakowie (na sądach) potwierdzony jest już 21 listopada (A. Z. Helcel, Starodawne, t. II, s. 187).
 S. 137 (1412). Dokument wydany w Wiskitkach (które leżą nie na Litwie — jak chce Rozbiór — a pod Żyrardowem na Mazowszu) nosi datę nie 20 grudnia 1411, a 20 grudnia 1410 (AGAD dok. perg. 6559) i cytowany był pod tą datą również w Rozbiorze (s. 132, 133). Ostatni etap powrotu króla z Litwy potwierdzają szczegółowo rachunki dworu (F. Piekosiński, Rachunki, s. 394).
 S. 142 (1412). Wbrew Rozbiorowi dokument wydany w Budzie 30 lipca (Dogiel, t. I, s. 154) nie potwierdza pobytu króla w tym czasie w Budzie, wspomina bowiem wyraźnie o byłym pobycie Jagiełły.

S. 143 (1412). Dokument lokacyjny Nowego Sącza (AGZ IX, nr 17) nosi datę 18 sierpnia, błędnie rozwiązana przez wydawcę. Dalszą podróż króla potwierdzają rachunki i dokumenty całkiem dokładnie: 20–31 sierpnia — Wiślica i Nowy Korczyn (F. Piekosiński, Rachunki, s. 404–419, tutaj także dokument Cod. UJ I, nr 52), 9 września — Sandomierz (MRPS IV/3, suppl., nr 491), dalej 15 września — Solec (AGAD, dok. perg. 3134), 18 października — Medyka (AGZ VIII, nr 41) itd.

S. 144 (1412). Dokument wystawiony w Przemyślu (Bibl. Czart., or. perg. 293) nosi datę 23 nie zaś 3 października.

S. 145 (1413). Pobyt w Jedlnej potwierdzają dwa dokumenty: AGAD, dok. perg. 3613 i MRPS V, nr 9738 (10 i 12 marca). Przedtem był król w Żukowie 20–21 lutego (AGZ III, nr 85, 86), potem w Nowym Korczynie 18–22 marca (F. Piekosiński, Rachunki, s. 421–424, Archiwum Komisji Prawniczej, t. VIII z. 1, s. 120) i wreszcie w Krakowie.

S. 149 (1414). Pobyt króla w Jedlnej potwierdza tylko jeden dokument (Joachim-Hub., t. I, nr 2033). Dalsze cytowane przez Rozbiór przekazy odnoszą się już nie do Jedlnej, a do Nowego Korczyna. W Krakowie był król (na sądach) już 12 marca (A. Z. Helcel, Starodawne t. II, s. 195 i n.).

S. 158 (1415). Na zapusty król miał być według Długosza nie w Parczewie, jak chce Rozbiór (podobnie i Piekosiński w Kod. Kat. Krak. II, nr 558), a w Jedlnej. Do Parczewa odnosi się tylko wzmianka Długosza, informującego, że czekała tam na Jagiełłę królowa.

S. 159 (1415). Dnia 2 marca wbrew Rozbiorowi król nie bawił w Opatowcu. Rachunki królewskie wspominają tylko, że na stół królewski w Nowym Korczynie dostarczono żywność z Opatowca. Dokument dla Krosna, rzekomo z 6 marca, znany z rejestru w MRPS IV/1, nr 997 ma po prostu mylną datę; w rzeczywistości jego wystawcą był Władysław III około 1440 r. (Metryka Koronna, t. 23, s. 851). Formulowanie — na podstawie nie sprawdzonego rejestru — tezy, że dokument wystawiony został przez kancelarię pod nieobecność króla nie ma uzasadnienia. Wreszcie dokument wydany w Kod. Lit., s. 194 wystawiony został we Lwowie nie 23, a 24 marca 1415 r.

S. 170 (1417). Pobyt króla w Niepołomicach 14 sierpnia potwierdza A. Z. Helcel, Starodawne, t. II, s. 218. Dokument wydany w Cod. UJ I, nr 62 nosi datę 19 sierpnia (Nowy Korczyn).

S. 182 (1419). W Niepołomicach był już król 22 listopada (F. Piekosiński, Rachunki, s. 536–541).

S. 192 (1420). Dokument z 26 marca wydany jest w Kod. Kat. Krak. II, nr 602, nie 662.

S. 194 (1421). Pobyt króla w Nowym Korczynie potwierdza odbycie tam jego sądu 2 września (A. Z. Helcel, Starodawne, t. II, s. 259). Dokument wydany w Kod. Krak. I, nr 119 nosi datę 19 listopada 1422, nie zaś 1421 r.

S. 201 (1422). Pobyt króla w Wolborzu potwierdza jego dokument wydany tamże już 9 lipca (AGAD, dok. perg. 4215).

S. 207 (1423). W drodze z Jedlnej do Czorsztyna potwierdzony jest pobyt króla na sądach w Nowym Korczynie (A. Z. Helcel, Starodawne, t. II, s. 272).

S. 208 (1423). Data dokumentu wydanego w Krakowie rzekomo 10 kwietnia, musi być zepsuta — król jechał wtedy z Lewoczy do Biecha.

S. 210 (1423). Sformułowanie: „król według dokumentów nie był w ogóle w tym roku w Niepołomicach” zdaje się sugerować, że istnieją dokumenty zaprzeczające pobytowi króla tamże, gdy tymczasem chodzi tylko o informację, że autorzy Rozbioru nie znają dokumentów wystawionych przez króla w Niepołomicach.

S. 216 (1424). Podana przez Rozbiór trasa podróży Nowy Korczyn — Sandomierz — Opatów — Łuck, jest mylna. Dok. perg. AGAD 5493 nosi datę 24 listopada, nie września, i rzeczywiście król był w Opatowie dopiero w listopadzie (kiedy to Rozbiór dokumentu tego już nie wspomina).

S. 219 (1425). Cytując dokumenty dotyczące 1425 r. popełniają autorzy Rozbioru wyjątkowo wiele nieścisłości. I tak: 1°. 18 czerwca, Żarnowiec — dokument wydany został w Kod. Mał. IV, nr 1231 (nie 1232) pod mylnie rozwiązana datą — winno być 18 marca (i ten sam dokument według innego wydania cytuje wyżej Rozbiór pod właściwą datą). 2°. 29 lipca, Sandomierz (Kod. Mał. IV, nr 1232); jest to przypuszczalnie dokument nie Jagiełły a Władysława Łokietka z mylnie zapisaną w późnej kopii datą, wystarczy przeczytać tytułaturę wystawcy). 3°. 9 i 17 lipca, Chęciny (Kod. Pol. II, nr 371 i 372); winien być sierpień, nie lipiec (błąd Rozbioru). Data pierwszego z tych dokumentów wydanego pod 9 sierpnia jest zresztą popsuta również w wydaniu — dokument zachowany w AGAD nosi w rzeczy-

wistości datę 17 sierpnia, nie 9. „Święciowiszki w Augustowskim” (w ogóle jeszcze zresztą nie istniejące w XV w.) z dokumentu króla z Kod. Pol. II, nr 373 to Żukowska czyli Żuków (tak, dobrze, w oryginale: AGAD, dok. perg. nr 400). We Lwowie był król 9 i 10 października, nie 19. Naniesienie na mapę trasy podróży króla proponowanej przez Rozbiór, nakazywałoby szukać wśród pojazdów, którymi dysponował dwór, zgoła nowoczesnych środków komunikacji.

S. 225 (1426). Dokument z 12 września (MRPS V, nr 2384) wystawiony został nie w Brześciu, jak chce Rozbiór, a w Sandomierzu.

S. 228 (1427). Dnia 27 stycznia bawił w Mereczu nie król, jak chce Rozbiór, a Witold, który też jest wystawcą dokumentu w Cod. Vit. nr 1265.

S. 230 (1428). W Krakowie był król już 15 marca (A. Z. Helcel, Starodawne, t. II, s. 321; Kod. Krak. I, s. 183).

S. 240 (1429). Dokumenty rzeczywiście nie potwierdzają pobytu króla w Krakowie w marcu 1429 r., ale jest on za to potwierdzony przez księgi sądowe (7–9 marca, A. Z. Helcel, Starodawne, t. II, s. 335).

S. 241 (1429). Pobyt króla w Nowym Korczynie, a więc tuż koło Wiślicy, potwierdzony jest przez dokumenty z 19, 22, 27 sierpnia (MRPS III, suppl., nr 108; Kod. Mał. IV, nr 1263; MRPS I, suppl., nr 53) i 1 września (Kod. Mał. IV, nr 1264, 1265).

S. 246 (1430). Dokument MRPS III, suppl., nr 108 nosi datę 19 sierpnia 1429, nie zaś 1430, jak podaje Rozbiór. W 1430 r. pobyt króla w Nowym Korczynie potwierdzony jest dopiero od 1 września (Kod. Krak. I, nr 128).

S. 248 (1430). Dokument wystawiony przez Jagiełłę w Wilnie (Cod. Vit. nr 1460) nosi datę 16, a nie 18 października.

S. 255 (1431). Droga króla z Sandomierza do Krakowa jest potwierdzona dla Szydłowa 26 lutego (Joachim-Hub., t. I, nr 5588 i AGAD, dok. perg. 345 — ten ostatni wydany w Kod. Wielk. V, nr 520).

S. 256 (1431). Pobyt króla w Krakowie potwierdzony jest aż do 16 kwietnia: 11 i 16: A. Z. Helcel, Starodawne, t. II, s. 351, 352; 12: MRPS III, suppl., nr 115.

S. 262 (1431). Pobyt króla w Krakowie jesienią 1431 potwierdzony jest już od 24 listopada (A. Z. Helcel, Starodawne, t. II, s. 352 i n.).

S. 263 (1432). Itinerarium króla z Krakowa do Lublina potwierdza się dokumentem wystawionym w Radoszycach 17 stycznia (Joachim-Hub., t. I, nr 5934; I. Daniłowicz, Skarbiec, nr 1585).

S. 264 (1432). Itinerarium króla z Lublina do Sieradza potwierdzone jest w źródłach: Jedlnia 5 marca (AGAD, dok. perg. 7263), Sandomierz 11 marca (Joachim-Hub., t. I, nr 6003), potem wspomniany Osiek itd.

S. 267 (1432). Droga króla ze Lwowa do Krakowa jest potwierdzona dokumentem wystawionym przezeń w Jarosławiu 14 grudnia (F. Pawłowski, Premislia sacra, s. 89).

S. 268 (1433). Pobyt króla w Jedlnej potwierdza i dokument z 25 lutego (MRPS V, nr 4714). Regest w MRPS IV/3, suppl., nr 671 ma datę źle odczytaną przez wydawców w Metryce koronnej (winno być 5 lutego 1433).

S. 269 (1433). Dokument publikowany przez Hruszewskiego, Materiały, nr 28 wystawiony został w Nowym Korczynie 20 marca, nie zaś 21 marca, a wydany tamże pod nr 29 — w Miechowie 26 marca, nie zaś 24 marca.

S. 274 (1433). Pobyt króla w Niepołomicach jest potwierdzony już 16 listopada (A. Z. Helcel, Starodawne, t. II, s. 383).

S. 276 (1433). Przejazd króla z Łęczycy do Jedlnej jest potwierdzony pobyt króla w Wiskitkach 18 i 19 grudnia (AGAD, dok. perg. 373; MRPS V, nr 5558).

S. 277 (1434). Ostatni pobyt króla w Krakowie potwierdzony jest od 31 marca (A. Z. Helcel, Starodawne, t. II, s. 389), przez 5 kwietnia (Cod. UJ, nr 93) do 8 kwietnia (AGAD, dok. perg. 7271). Podawany przez Rozbiór pobyt króla w Krakowie jeszcze 5 maja jest na pewno oparty na jakimś błędzie: 13 kwietnia był Jagiełło w Wojniczu (AGAD, dok. perg. 7274), 17 kwietnia w Łańcucie (tamże, 4850).

Powyższe zestawienie, obejmujące tylko nieznaczną część przekazów dotyczących itinerariów Władysława Jagiełły, zdaje się świadczyć, że analiza przeprowadzona przez autorów Rozbioru na tym odcinku

nie zasługuje na uznanie. Obawiać się należy, że i kontrola itinerarium Kazimierza Jagiellończyka przeprowadzona została niestarannie, co nakazuje ostrożność przy posługiwaniu się wynikami Rozbioru w tym zakresie.

**La Grande-Pologne dans les derniers livres des Annales incliti regni Poloniae
de Jean Długosz**

Les *Annales* de Jean Długosz (1415–1480), la plus éminente oeuvre de l'historiographie polonaise de la fin du Moyen Âge, accusent beaucoup d'informations concernant aussi la Grande-Pologne, où on ne trouve, à cette époque, aucunes sources historiographiques d'importance. En 1961–1965 le groupe des érudits dirigée par Jean Dąbrowski (mort depuis 1965) publia en deux volumes un vaste commentaire critique embrassant les années à partir de 1385, c'est à dire les derniers livres de cette oeuvre, les premiers livres étant déjà commentés par Aleksandre Semkowicz (Cracovie 1887).

L'auteur de remarques présentés ci-dessus, soumet à la critique et complète les informations de l'analyse critique publiée: 1° en corrigeant les fautes évidentes du récit de Długosz, 2° en vérifiant les informations de Długosz, 3° en mettant au point les informations restées inexactes du commentaire publié.

Traduit par Adam Labuda